



Wieści

Ziemi Stanisławowskiej

NR 2 (55) 2015 r. Kwartalnik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej Cena 3 zł



rys. Emilia Bóg, kl. I b

Obce rzeczy wiedzieć dobrze jest - swoje obowiązek.

Z. Gloger



Gościnna polska prowincja

Prawie cała Europa zмага się z problemem emigrantów z Bliskiego Wschodu, Afryki i Azji. Począwszy od szefów rządów, poprzez ekonomistów, publicystów a skończywszy ma szeregowych obywatelach - wszyscy zastanawiają się: przyjmować czy nie przyjmować rzesze nieszczęśników usiłujących przedrzeć się do - w ich mniemaniu - lepszego świata. Już tylko patrzeć, jak zjawiają się u nas. Nie ma się przecież co łudzić, że Polska, w tym zapewne my w naszej gminie, będziemy wolni od przybyszów - to tylko kwestia czasu, kiedy i do nas zawitają. Będziemy musieli podjąć decyzję: przyjąć czy nie? Z jednej strony: przysłowiowa polska gościnność i chrześcijański nakaz miłości drugiego człowieka a z drugiej strony: strach przed obcymi, wśród których mogą być zwykli terroryści, a także strach przed konkurentami do pracy, strach przed inną kulturą czy zaborczą religią.

Jeżeli przyjmować to ilu? Ilu osobom i rodzinom zdołamy realnie pomóc? Jeżeli nie przyjąć, to w Europie uznają nas za czarne owce i sami przed sobą będziemy mieć moralnego kaca.

Polacy, począwszy od XIX wieku, byli także, z przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych, zmuszani do opuszczania ojczyzny. Te wyjazdy objęły w sumie miliony naszych rodaków. Na świecie na ogół przyjmowano nas przyjaźnie - czy to w obu Amerykach, czy to we Francji, Anglii, Holandii, Niemczech itd. Wyjeżdżaliśmy z przyczyn politycznych, ekonomicznych czy zmuszeni przez okupanta. Szukaliśmy lepszego życia dla siebie i swoich dzieci.

Zatem jak postąpić dzisiaj, kiedy inni pukają do naszych europejskich drzwi, w nadziei, że znajdą bezpieczeństwo i chleb?

Polska była już osiedleńczym celem dla przedstawicieli wielu narodów. Począwszy od Jagiellonów, przybywali do nas Żydzi, Niemcy, Holendrzy, Ormianie, Tatarzy, Litwini i inni. Zazwyczaj asymilowali się, wzbogacając naszą kulturę i gospodarkę. Patron naszej stanisławowskiej podstawówki miał przecież pradziadka Tatara.

Zastanówmy się więc, jak w tej trudnej sytuacji postąpić...

W następnym numerze „Wieści” napiszemy o chrześcijanach z Syrii, a także zamieścimy wywiad z Syryjczykiem - lekarzem pracującym w naszym ośrodku zdrowia - Masoud Chikha.

Redaktor Naczelna

NASZE SPRAWY

Sentymenty Kresowe cz. II

Przechodniu stanisławowski, nie mijaj obojętnie stojącego w Ryńku budynku Zajazdu.

To jeden z niewielu śladów dawnej świetności naszego nie-dużego, ale starożytnego grodu. Zajazd przy Trakcie Wileńskim - niby nic, a jednak dowód ważkiej funkcji, którą miasto pełniło przez wieki. Wybudowany w początku XIX wieku Zajazd stoi dokładnie w tym samym miejscu co dawny drewniany, który spłonął podczas insurekcji kościuszkowskiej. Jeszcze całkiem niedawno, bo raptem w zeszłym stuleciu, pod budynkiem obejrzeć można było piwnice, o tzw. sklepieniu kolebkowym, należące do najstarszej wersji Zajazdu, piwnice kiedyś pełne napitków i jadal potrzebnych do nakarmienia zatrzymujących się w Stanisławowie podróżnych. Dzisiaj oczywiście nie ma już otaczającego Zajazd kompleksu drewnianych stajni, w których czekały zawsze świeże konie na wymianę. - Cóż... inne czasy, inne technologie. - Zniknęły też liczne przybudówki z paszą, kuźnie i warsztaty rymarskie.

Przez wieki Trakt Wileński stwarzał okazje zarobku niejednemu. Karczmy stanisławowskie, a było ich niemało, witały podróżnych z ochotą. Konie oporządzali stajenni, a przejezdni goście po rozprostowaniu nóg posilali się przed dalszą drogą. Przed Zajazdem, dla zmiany koni, zatrzymywały się także karetki kurierskie. Listy, przesyłki, rozwożone były przecież via Wilno i do Inflant i do Kurlandii, a jak trzeba to i dalej.



Zajazd Mazowiecki XVII wiek.



Kareta w podróży XIX wiek.

Jednym słowem - Stanisławów był całkiem ważną stacją, a znanych postaci z panteonu narodowego przewinęło się tutaj przejazdem naprawdę wiele.

Jedną z nich był na przykład Stanisław Moniuszko, który trasę Wilno - Warszawa i Warszawa - Wilno, pokonywał wielokrotnie, zaś pierwszą podróż odbył jeszcze jako małe dziecko. Chociaż dom Moniuszków herbu Krzywda leżący w dawnym województwie mińskim



(dzisiaj na Białorusi) był nie tylko zamożny, ale i pełen możliwości rozwoju intelektualnego, to jednak mały Staś wykazywał tak znaczący talent muzyczny, że rodzice postanowili go kształcić w Warszawie. Obraz przyszłego dostojnego kompozytora, twórcy naszej narodowej opery, jako rozbrykanego ośmiolatka zajądającego na przykład jajecznicę w stanisławowskim Zajeździe mógł być całkiem zabawnym.

Moniuszko przez lata związany był z Wilnem, jednak do Warszawy jeździł bardzo często, i choć w końcu na długie lata osiadł w stolicy jako dyrektor Opery, do Wilna nadal podróżował w sprawach rodzinnych i artystycznych. Mało kto dziś wie, że nasza sztandarowa opera narodowa *Halka* swoją prapremierę miała w Wilnie, a dopiero dziesięć lat później, w rozbudowanej wersji, zagościła w Warszawie.

Artystyczny klimat w rodzinie Moniuszków sprzyjał talentom. Warto pamiętać, że „wizerunek Panny Marii Dziewicy ulatującej z Aniołkami”, czyli tzw. „Matkę Boską Hallerowską” w Mińsku Mazowieckim, namalował syn kompozytora Jan Czesław Moniuszko - także często podróżujący Traktem Wileńskim.

Tak, tak... kierunek Wilno czy daleki Królewiec (nie mylić z wioską leżącą w naszym powiecie) to właśnie trakt przez Stanisławów.

Któż nie zna pieśni Stanisława Moniuszki do słów przyjaciela Adama Mickiewicza, filomaty i zesłańca, Jana Czeczota zaczynającej się od słów: *U prząśniczki siedzą jak anioł dziewczeczki* ... Swego czasu śpiewała ją cała Polska - słychać ją było i w salonach i w skromnych izbach. Był to jeden z największych polskich „przebojów”. Jest w tej prześlicznej pieśni fragment: ... *Poszedł do Królewca młodzieniec z wiciną*.... Nie jeden pewnie w tym miejscu zapyta:

A któż to ten młodzieniec? A *wicina* to właściwie co?

- Otóż to bardzo ważna postać. To posłaniec króla i Sejmu - młody człowiek rozwożący wiadomość, że trzeba szykować się do wojny, do pospolitego ruszenia to znaczy do wojna.

Zaś *wicina* czyli wiązka witek lub sznurów, to pradawny znak, sięgający jeszcze czasów pogańskich, plemiennych.

A więc, w piosence młodzieniec z Warszawy wioził rozkazy do dalekiego Królewca (dzisiaj Kaliningrad).

Nie zapominajmy, że Królewiec przez wieki podlegał polskim królom i tamtejsza szlachta w wojennej potrzebie stawała zawsze przy polskim królu. Jak wielkim patriotyzmem odznaczeni się rycerze z tamtych odległych i utraconych dziś ziem daje pewne pojęcie tak lubiany i wielokrotnie powtarzany w TV serial *Czarne chmury*.

Żeby dobrze zrozumieć dawne teksty literackie trzeba je czasem rozszyfrowywać, jednak w czasach Moniuszki dla Polaków pod zaborami „Prząśniczka” miała wyraźny i nader klarowny podtekst patriotyczny. Stąd też pewnie nie tylko ze względu na muzykę tak ogromne jej powodzenie.

My natomiast, którzy cieszymy się już wolnością, mieszkańcy ziemi stanisławowskiej wieku XXI, pytamy filuternie: A którądy to jechał młodzieniec z wiciną?

- Otóż, jechał przez Stanisławów!!! I w Stanisławowie zmieniał zmęczonego rumaka na świeżego!... Biedak, pewnie już nawet nie jadł jajecznicy z kielbasą, bo wiadomość była pilna - szybko wsiadał na koń i do Królewca.

Nawiasem mówiąc, w XXI wieku mało kto wie co to takiego *prząśniczka*. A jest to po prostu wąska deseczka stanowiąca część kołowrotka. Niektórzy nazywali ją też przęślicą, zaś w użyciu była przez wieki w każdym wiejskim domu. Z owiniętego na prząśniczce kłębu lnu, wełny czy konopi - czyli z kądzieli - po uruchomieniu wrzeczona w kołowrotku, sprawne palce kobiet przędły nici, z których później tkano materiały. Jeśli ktoś sądzi, że tylko wiejskie dziewczęta trudziły się tą pracą to jest w błędzie. Sprawność w przędzeniu, tkaniu, haftowaniu, przez wieki stanowiła żelazny kanon zajęć niewieścich. Pewnie, że księżne, czy królowe nie przygotowywały raczej nici na prześcieradła, prędeży na ornaty i sztandary, jednak i one nieraz trzymały w ręku kądziel.

Śladem po wielowiekowych kobiecych zmaganiach z kołowrotkiem jest funkcjonujący do dzisiaj zwrot „pokrewieństwo po kądzieli”, czyli po matce. I tu wracamy znowu myślą do Moniuszki: bo to matka właśnie wiozła małego Moniuszkę po raz pierwszy do Warszawy.

- Traktem Wileńskim, przez Stanisławów, oczywiście!

Maria Bronarska

SPACERKIEM PO STANISŁAWOWIE...

Dożynki w Stanisławowie

Tradycyjnie w trzecią niedzielę sierpnia, która w tym roku przypadła 16, odbyły się w Stanisławowie dożynki gminno - parafialne. Starostami dożynek byli Małgorzata Rawska z Rządzy i Czesław Rasztawicki z Wólki Czarnińskiej. Zaproszeni byli i z zaproszenia skorzystali m. in.: pani Janina Orzełowska - wicemarszałek sejmiku

województwa mazowieckiego, Teresa Wargocka - radna tegoż sejmiku, niedawna posłanka na Sejm, Piotr Reda Komendant Komisariatu Policji w Dobrem, Dariusz Stopa Starosta Siedlecki, wójtowie sąsiednich gmin - Hanna Wocial z Jakubowa i Tadeusz Gałązka z Dobrego.



Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym w Stanisławowie, którą odprawił wikariusz, ks. Michał Buraczyński.

Po Mszy św. stanisławowska orkiestra dęta pod batutą podinsp. Janusza Trzepizura (dyrygent orkiestry reprezentacyjnej Komendy Stołecznej Policji) poprowadziła korowód wieńcy na boisko gminne, gdzie odbywała się dalsza część uroczystości. Niesieni wartkim tempem marszy muzycy odseparowali się nieco od taszczących ciężkie wieńce rolników. Za rolnikami, dwoma bryczkami Jacka Kruszewskiego z Suchowizny, jechali starostowie dożynek, wójt, księża oraz pozostali honorowi goście imprezy.

Na scenie ustawionej przy zachodnim skraju boiska, pierwszy głos zabrał wójt Gminy Stanisławów, Adam Sulewski, witając wszystkich przybyłych, wg, jak to dawniej określano „stanu i urzędu”.

Starostowie przekazali gospodarzowi dożynek bochenek chleba z tegorocznych zbiorów, wygłaszając przy tym tradycyjną formułę, żeby dzielił go tak, żeby nikt nie chodził głodny.

Głos zabierali goście: pani marszałek Orzełowska,



wójt Hanna Wocial i pochodzący z Pustelnika starosta siedlecki. „Nie bójcie się, nie przyłączamy waszej gminy do Siedlec” - zażartował.

Następnie rozpoczęto ocenianie wieńcy dożynkowych. Do komisji wójt zaprosił, będących już na scenie oficjeli, przewodnictwo oddając Janinie Orzełowskiej.

W tym czasie sceną ovladnęli muzycy z naszej, stanisławowskiej orkiestry dętej. Grali skoczne rytmy, poprawiając humor zgazzonej upałem publiczności. Na koniec, dyrektor GOK, Sebastian Zdanowicz podziękował dyrygentowi i muzykom za ich zaangażowanie, wręczając bukiet kwiatów. Konferansjer wypytywał scho dzących ze sceny artystów, czym zajmują się na co dzień - najczęściej było uczniów i studentów, był ogrodnik i rolnik, urzędnik...

Konferansjerem dożynek był Piotr Zdunkiewicz z Białej Podlaskiej, nauczyciel, lider zespołu „Zółć”.

Po występie na scenę wkroczyła pani marszałek w towarzystwie wójta i odczytała wyniki konkursu wieńców, a autorzy odebrali nagrody.

Pierwsze miejsce i talon na 1000 zł zdobył wieniec z Zalesia, drugie i 700 zł wieniec z Pustelnika, a trzecie i 500 zł z Ładzynia. Za czwarte miejsce Rządza dostała 200 zł, tyle samo co wszystkie pozostałe wieńce.

Następnie ta sama komisja konkursowa udała się do nowego namiotu z napisem „Gmina Stanisławów”, żeby ocenić potrawy przygotowane przez gospodynie w ramach konkursu na potrawy regionalne.

Jurorom najbardziej smakowały kotlety ziemniaczane z jajkiem i sosem przygotowane przez Wiesławę Kulmę ze Stanisławowa, która jako nagrodę otrzymała koldrę z poduszkami. Drugie miejsce zajęła Bogusława Gryz z Papierni za swoją kielbasę wieprzową. Ze sceny, gdzie rozdawano nagrody, zeszła z koldrą i ręcznikami. Trzecie miejsce zajął chłodnik Teresy Gumiennej, również z Papierni, która dostała pościel i ręczniki. Wyróżnienia: panie: Teresa Jackiewicz z Borku Czarnińskiego otrzymała koc i ręczniki za nalewkę, Zofia Kowalczyk ze Stanisławowa ma koc za kozi ser, a ręczniki otrzymały: Zofia Zdanowicz ze Stanisławowa za ślimaki kapuściano-drożdżowe, Bożena Woź z Cisówki za nalewkę z aronii,



Krystyna Wąsak z Wiśniewa za ciasto drożdżowe oraz Teresa Jackiewicz z Borku Czarnińskiego za pieczone pierożki drożdżowe z pieczarkami.



Nagle przed sceną zrobił się tłok. Ludzie w średnim wieku z wyciągali ręce z aparatami i telefonami komórkowymi. Cóż się stało? Otóż zaczął się występ dzieci ze szkoły podstawowej w Ładzyniu. Wyglądały na pierwszą, góra drugą klasę. Wyszły na scenę ogromnie przejęte, wychodziło im przez to różnie, jednak wszelkie mankamenty nadrabiały ogromnym wdziękiem. Tańce najmłodszych przeplotła swoim pięknym głosem solistka (piąta, może szósta klasa szkoły podstawowej).

Po dzieciach scenę zajął kabaret emerytów „My z Jakubowa”. Śpiewali, przedstawiali skecze, można było się uśmieć, mimo, że zawierały dużą dawkę gorzkiej prawdy.

O godzinie 14 rozpoczęto jednocześnie dwa konkursy: na najsilniejszą wieś i bieg uliczny. Do konkursu na najsilniejszą gminę zgłosiły się dwie reprezentacje: z Łęki i Pustelnika. Nowe zasady gry obejmowały kilka konkurencji: wyścigi w workach, trzepanie piany z białek (białka od żółtek trzeba było oddzielić samemu!), bieg z kostką słomy i przeciąganie liny. Obie drużyny otrzymały po 200 zł nagrody.

W biegu ulicznym tradycyjnie już wygrał Maciej Baturek z Mińska Maz. Najlepszy stanisławowianin, Piotr Podstawka, był czwarty.

W tym czasie na scenie występowały dzieci i młodzież z Pustelnika. Tańczyły i śpiewały wzbudzając zachwyt zgromadzonej publiczności.

Pokaz karateków przyciągnął uwagę widzów. Wydawało się, że fruwały nad sceną jak białe motyle.

„Wrzosowanie” z sąsiedniej gminy Dębe Wielkie przedstawili wiązkę skeczów i piosenek opartych na motywach szlagierów sprzed lat, a dotyczących problemów współczesnej wiejskiej egzystencji.

Dobrze po godzinie trzeciej po południu wystąpiły dzieci i młodzież ze Stanisławowa. Dzieci tańczyły, młodzież śpiewała i robiła to dobrze. Z przyjemnością oglądałem i słuchałem występów.

Towarzystwo śpiewacze „Lira” przedstawiło wiązkę pieśni i piosenek. Najbardziej utkwił mi w pamięci utwór ze słowami p. Bogdana Kucia, do których melodię skomponowała p. Eryka Dobosiewicz, tyczący historii naszego miasta.

Przed następnym koncertem, tym razem zespołu „Hades” z Mińska Maz. pan wójt ogłosił wyniki konkursu na najpiękniejszy ogród. Wygrała Kinga Pszczółkowska, przed Reginą Płókarz i Magdaleną Kozuch. Wyróżniono ogrody Jolanty Kossakowskiej, Elżbiety Flis i Konstantego Marszczaka. Gratulujemy!

Piski żeńskiej części widowni rozpoczęły koncert zespołu „Hades”. Jakby nie było, gra w nim stanisławowianin, Dominik Sosiński. Swoimi mocnymi rytmemi rozpalili publiczność do czerwoności, a na boisku zrobił się ścisk.

Przez godzinę grali swoje mocne kawałki.

Ale to była tylko przygrywka. Gwiazdą wieczoru okazał się zespół „Power Play”. Nie słuchałem tego zespołu wcześniej, nie znałem ich utworów, osobiście nie przepadam za disco polo - takie tam panie „majteczki w kropczki o ho ho ho...” itp. nudziarstwo. Jednak ten zespół mnie zaskoczył. Na plus, oczywiście. No i ta szalająca widownia, i ścisk...

Stryjeczne rodzeństwo Magda i Damian Bereda uspokoiło nieco atmosferę, co nie znaczy, że śpiewali gorzej. Po prostu przedstawiali inny styl muzyki, kontrastujący ze stylem poprzedników i zajmującego po nich scenę zespołu Jorgus. Ci, laureaci tegorocznego festiwalu disco-polo, znowu „dali czadu”, a towarzyszące wokalistom tancerki (w tym laureatka telewizyjnego show tanecznego) dokonywały na scenie cudów.

Później był zespół naszego konferansjera, „Żółć” z Białej Podlaskiej, który grał spokojniej, a imprezę zakończyła estradowa bomba przygotowana przez mieszkającego w Pustelniku „Bobiego”.

Jak co roku nie obyło się bez grochówki, wesołego miasteczka, była też loteria fantowa organizowana



przez OSP w Stanisławowie, w której każdy los wygrał. Dochód przeznaczono na wykupowanie samochodu bojowego. Przybyło mnóstwo kupców, można było przejechać się na kucyku czy powozem zaprzężonym w parę tych koników. Nie zabrakło też paralotni.

Tomasz Zdanowicz

Uroczyste przekazanie wozu bojowego stanisławowskiej straży pożarnej.

10 października 2015 r. o godzinie 14.00 uroczysta msza św. koncelebrowana przez ks. Michała Buraczyńskiego i ks. Zenona Wójcika kapelana strażaków powiatu mińskiego rozpoczęła uroczystość przekazania nowego, wyposażonego w cuda techniki pożarniczej średniego wozu bojowego. W uroczystościach brali udział m. in. wójt gminy Stanisławów Adam Sulewski, prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP, starosta miński Antoni Jan Tarczyński, poseł, wiceminister MON Czesław Mroczek, komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Mińsku Maz. Jarosław Ufnal, przewodniczący Rady Gminy Stanisławów Dariusz Kraszewski, radni Rady Gminy Stanisławów i jej mieszkańcy. Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu naszej gminy oraz stanisławowskich szkół. Po mszy św. uczestnicy uformowali czworobok obok nowego samochodu strażackiego na placu przed kościołem: strażacy, poseł, wójt, Dziecięca Drużyna Pożarnicza, poczty sztandarowe, orkiestra i mieszkańcy Stanisławowa.

Starosta miński odebrał honory od prowadzącego uroczystość Mariusza Śliwy, następnie obaj przemaszewali przed pocztami sztandarowymi oddając honory sztandarom, następnie rozpoczęto uroczystość od przedstawienia gości. Później księża poświęcili samochód, nie żałując wody i wójt przekazał prezesowi OSP



w Stanisławowie, Stanisławowi Szczepańskiemu kluczyki do wozu bojowego.

Następnie wójt rozdał pamiątkowe plakietki osobom, które walczyły przyczyniły się do zakupu tego samochodu: przedstawicielom komend strażackich różnego szczebla, a także p. Janowi Świętochowskiemu, który tego wszystkiego dopilnował. Jan Świętochowski został doceniony również przez strażaków - obdarowali go figurą św. Floriana, ich patrona.

Na koniec zrobiono sobie wspólną fotografię przed samochodem.

Tomasz Zdanowicz

1 urodziny „małych strażaków” w Stanisławowie

10 maja 2015 roku to szczególna data dla stanisławowskich strażaków. Tego dnia obchodzili oni pierwsze urodziny swojej Dziecięcej Drużyny Pożarniczej (DDP), a także Gminne Święto Strażaka.

Pomimo deszczowej pogody święto było bardzo piękne! Już o godz. 10: 30 pod remizą zebrali się mali strażacy wraz ze swoimi rodzicami, a także dorośli druhowie w mundurach galowych. Serdecznie dziękujemy przedstawicielom OSP Rządza i OSP Lubomin za przybycie na uroczystości! Niestety na 6 jednostek OSP z Gminy Stanisławów z zaproszenia skorzystały jedynie 3, z czego jedną stanowili organizatorzy...

Kiedy wszyscy byli już gotowi, ruszyliśmy na uroczystą Mszę świętą do miejscowego kościoła. Przemarsz prowadziła DDP, za nią poczty sztandarowe, przybyli strażacy, rodzice oraz zaproszeni goście.

Msza miała charakter bardzo uroczysty - sprawowało ją dwóch księży: ks. Michał Buraczyński - wikariusz parafii Stanisławów oraz ks. Edmund Jakacki - wieloletni proboszcz. O oprawę Mszy zadbali nasi druhowie - zarówno ci dorośli jak i nasze maluchy. Piękną niespodziankę sprawił strażakom chór parafialny, który na zakończenie zaśpiewał hymn OSP „Rycerze Floriana” w czterogłosowym wykonaniu! Po mszy wszyscy udali się do GOK-u na dalsze uroczystości.

Na wstępie dh Renata Słowik przywitała przybyłych druhny i druhów, a także zaproszonych gości, następnie głos oddano najmłodszym. Maluchy pod czujnym okiem swoich opiekunów przygotowały krótka część artystyczną. Pomimo tremy występ był rewelacyjny, najmłodsi zebrali ogromne brawa! Na zakończenie części artystycznej mali strażacy wręczyli dorosłym strażakom przepiękne laurki!

Potem głos zabrali zaproszeni goście, którzy ku zaskoczeniu zebranych na urodziny przyszli z prezentami! Jako pierwszy do maluchów i ich opiekunów zwrócił się wójt gminy Stanisławów Adam Sulewski, następnie Radni Gminy: Elżbieta Król oraz Wiesław Szponar, sołtys Stanisławowa Hanna Zielińska i dyrektor Zespołu Szkolnego w Stanisławowie Wanda Zdanowicz.

Po przemówieniach głos zabrała dh Anna Słowik, która podziękowała swoim kolegom - druhnom i druhom za przybycie, a także rodzicom za zorganizowanie słodkiego poczęstunku. Zanim jednak poczęstunek to... jeszcze jedna niespodzianka! Tym razem od druhów OSP w Stanisławowie! Skoro urodziny to musi być i... TORT! A jak strażacki to... z ogniem! Na salę wprowadzono duży tort z wystrzelonymi racami! Dzieci bardzo się cieszyły, podziwiały go z uśmiechem, a niektórzy nawet z otwartymi buziami.



Kolejnym punktem programu był słodki poczęstunek dla wszystkich obecnych na I urodzinach DDP.

Serdecznie dziękujemy za liczne przybycie, pomoc organizacyjną, wsparcie i prezenty, a przede wszystkim za mile spędzone niedzielne popołudnie i wiele ciepłych słów skierowanych pod naszym adresem. Mamy nadzieję, że kolejne lata wychowywania młodego pokolenia zaowocują w przyszłości naszymi następcami.

dh Anna Słowik

Opiekun DDP przy OSP w Stanisławowie

Zawody sportowo - pożarnicze jednostek OSP

Sport to zdrowie, ale tylko w zdrowej atmosferze! Okazję do oglądania sportowych zmagania strażaków ochotników mieliśmy w niedzielę 12 lipca 2015 r. na boisku sportowym w Stanisławowie, gdzie odbyły się gminne zawody sportowo - pożarnicze jednostek OSP gminy Stanisławów. Organizacja tegorocznych zawodów przypadła w udziale druhom z miejscowości gminnej - OSP w Stanisławowie.

Spotkanie było niezapomniane! Z roku na rok na zawodach stawia się coraz więcej drużyn! W tym roku udział wzięło 6 drużyn OSP, 4 MDP męskie i 1 żeńska, a także 1 drużyna kobieca oraz najliczniejsza stanisławowska

Dziecięca Drużyna Pożarnicza (DDP), która wzbudziła największy zachwyt wśród publiki.

Zawody rozpoczęła zbiórka dowódców drużyn - OSP, MDP, MKDP, a także DDP, po niej dh Mirosław Rosochacki wprowadził przybyłe drużyny na apel inauguracyjny, na którym wójt Adam Sulewski wraz z przedstawicielami komendy PSP z Mińska Maz. oraz prezesem gminnym dh Andrzejem Gałązką powitał strażaków i ich rodziny. Dokonano także losowania kolejności startu poszczególnych drużyn w sztafecie pożarniczej i ćwiczeniach bojowych.

Najpierw przeprowadzono sztafetę pożarniczą 7 x 50 m. Jako pierwsze do zmagania przystąpiły jednostki OSP, następnie MDP i MKDP, po nich nastąpiła krótka przerwa techniczna na przeorganizowanie przeszkód na torze na potrzeby DDP.

W czterech sztafetach łącznie udział wzięło 30 dzieci. Trudności jakie mali strażacy pokonywali na swojej drodze to m. in. slalom pomiędzy tyczkami, skok przez środek opony, skoki nad i pod przeszkodą, a także rozwiniecie odcinka czy podłączenie rozdzielacza.

Opiekunowie, rodzice, a także lokalne władze byli dumni z najmłodszych zawodników! Po prezentacji DDP na tor powrócili starsi strażacy przystępując do ćwiczeń bojowych. Po zakończeniu zmagania komisja sędziowska udała się na naradę.

Kiedy wszystko było już jasne, dowódcy zaprowadzili swoje drużyny na zbiórkę końcową. Przedstawiciel komisji sędziowskiej z PSP pogratulował zawodnikom wygranej i udziału w zawodach. Po krótkich przemówieniach nastąpiło ogłoszenie zwycięzców.



Jako pierwsze odznaczone zostały dzieci z DDP, które otrzymały pamiątkowe złote medale za udział w zawodach, a także pamiątkową statuetkę - złoty puchar! Przyjemnie było patrzeć na radość dzieci, na ich zachwyt i uśmiechy. W tegorocznych zawodach największe, indywidualne brawa otrzymał najmłodszy uczestnik zawodów - 4-letni Romek, który dzielnie pokonywał przeszkody na torze przeszkód! Kiedy drużyna odprowadziła najmłodszych do rodziców ogłoszono klasyfikację końcową zawodów:

OSP: 1. OSP Czarna; 2. OSP Pustelnik; 3. OSP Stanisławów; 4. OSP Rządza; 5. OSP Ładzyń; 6. OSP Lubomin

MDP: 1. OSP Pustelnik; 2. OSP Czarna chłopcy; 3. OSP Czarna dziewczęta; 4. OSP Stanisławów; 5. OSP Lubomin. **KDP:** 1. OSP Pustelnik

Tegoroczni laureaci kategorii OSP oprócz pamiątkowych pucharów, medali i dyplomów otrzymali bony pieniężne na zakup sprzętu strażackiego. Serdecznie gratulujemy tegorocznym zwycięzcom i życzymy powodzenia na wrześniowych, powiatowych zmaganiach sportowo-pożarniczych! Naszą gminę reprezentować będą OSP Czarna i OSP Pustelnik, ale czy tylko? To się jeszcze okaże.

dh Anna Słowik

Nie pozostawaj obojętny!

W ostatnim czasie spotkaliśmy się niejednokrotnie z problemem dostępności do wody, wprowadzone zostały ograniczenia w jej użytkowaniu... A to wszystko ze względu na suszę. Utrzymujące się fale upałów i brak opadów spowodowały znaczne obniżenie poziomu wód w zbiornikach, co negatywnie wpłynęło na gospodarkę.

Do osłabienia gospodarki przyczyniły się także liczne pożary. Co było ich powodem? Przyczyny pożarów możemy podzielić na dwie grupy:

- naturalne: np. wyładowania atmosferyczne,
- spowodowane czynnikiem ludzkim: zaniedbania, zaprószenia, podpalenia itp.

Strażacy w naszej gminie, powiecie czy województwie mieli ręce pełne pracy. Druhowie każdego dnia, niejednokrotnie po kilka razy odrywali się od swoich codziennych zajęć by ratować płonące łąki, lasy czy zabudowania!

Apelujemy o rozwagę w korzystaniu z materiałów łatwopalnych i zwracamy uwagę na nie pozostawianie bez opieki otwartego źródła ognia! Ze względu na liczne pożary w ciągu ostatnich miesięcy przypominamy: **Jeśli widzisz pożar, zadzwoń '998!! Nie pozostawaj obojętny!**

Strażacy

... BLIŻSZEJ...

Zabawa na dechach w Mieni

30 sierpnia w Mieni, w gminie Cegłów, niedaleko Mińska Mazowieckiego odbyły się dożynki gminno-

parafialne z udziałem ministra rolnictwa Marka Sawickiego i innych ważnych oficjeli, których sprosił na tę uroczystość wójt Cegłowa Marcin Uchman.



Oprawa artystyczno-muzyczna uroczystości miała niecodzienny charakter; Dożynki stały się pretekstem do muzycznego powrotu do wiejskich korzeni, a to dzięki Piotrowi Doroszowi - pasjonatowi kultury ludowej, który wraz ze swoją kapelą zaprosił wszystkich gości dożynek na pierwszą od lat tradycyjną potańcówkę na deskach na wschodnim Mazowszu!

Zespół muzyczny działa intensywnie, aby przywrócić do życia w tych stronach różne wiejskie praktyki muzyczne - w tradycyjnej, wiernej, niestylizowanej formie. Jednym z ich planów jest przywrócenie dawnych zabaw i potańcówek na wsiach, w remizach, jak przed wojną w czasach młodości ich dziadków. Przy energetycznych oberkach, polkach i walczykach doskonale się tańczy, a młodzież odkrywa, że wybawić można się nie tylko przy dudniącym techno na dyskotecę.



Energetycznie do tańca zagrały: **KAPELA DOROSZA** - kapela Piotra Dorosza, ucznia Stanisława Ptaśńskiego - legendarnego harmonisty z Wielgolasu, w składzie: Piotr Dorosz - harmonia pedałowa, Karolina Podrucka - bębenek obręczowy, śpiew. Zagrali muzykę okolic Mińska Mazowieckiego, Cegłowa i Kołbieli. Drugi zespół, który przygrywał do tańca to **ZAWOŁANY SKŁAD WESELNY** - młoda kapela grająca

porywającą muzykę Powiśla, Radomszczyzny i Kielecczyzny; w Mieni zagrali po południowo-mazowiecku repertuar z okolic Garwolina i mazowieckich okolic Wisły. Zagrali w składzie: Mateusz Niwiński - skrzypce, Agnieszka Niwińska - baraban, śpiew, Jakub Zimończyk - harmonia trzyczęściowa, Mariza Nawrocka - śpiew.

Obie kapele zapewniły trzy godziny pysznej zabawy w tradycyjnym wiejskim stylu. Grali porywające mazowieckie oberki, polki i walczyki, okraszone dowcipnymi tradycyjnymi przyśpiewkami. Dodatkową atrakcją była prezentacja tradycyjnego stroju okolic Cegłowa oraz tradycyjne wiejskie potrawy i napitki. Wszyscy garnęli się do tańca i skocznie wywijali oberki i poleczki, jak kto potrafił, z ministrem rolnictwa na czele.

Ta pierwsza potańcówka, przez Piotra Dorosza nazwana ZABAWĄ NA DECHACH, zainaugurowała powrót na Mazowsze wschodnie, zwane przez Kolberga Leśnym, tradycyjnych potańcówek w wiejskim stylu! To region o pięknej tradycji śpiewaczej, instrumentalnej i tanecznej, dlatego warto przywrócić tę wspaniałą muzykę do żywej praktyki.

Jadwiga Krajewska-Witczak

...I DALSZEJ OKOLICY

Relacja z wyjazdu na plantację aronii

W dniu 6 maja 2015 r. rolnicy z gminy Stanisławów, Dobrze, Jakubów uczestniczyli w wyjeździe do Gospodarstwa Sadowniczego Barbary i Tomasza Michalak położonym w miejscowości Dąbie, powiat łukowski. Organizatorami wyjazdu było Stowarzyszenie Zjednoczona Aronia (gm. Dobrze) oraz wójtowie Gmin Stanisławów, Dobrze i Jakubów.

Celem wyjazdu było przybliżenie rolnikom metod uprawy, zbioru, przetwarzania oraz możliwości pozyskania rynków zbytu owoców aronii czarnoowocowej. Plantacje owocowe w gospodarstwie państwa Michalaków osiągnęły już powierzchnię prawie 40ha i ciągle rosną. Państwo Michalak prowadzą też sprzedaż sadzonek, które znajdują nabywców także poza granicami Polski. Pan Tomasz pokazał nam swoje uprawy, opowiedział uczestnikom o tajnikach sadzenia, nawożenia, nawadniania, cięcia upraw aronii. Obejrzeliśmy maszyny do zbioru oraz tłocznice ekologicznych soków z aronii. Na koniec naszej wycieczki udaliśmy się na obiad, gdzie uczestnicy wymienili się uwagami, doświadczeniami. Mimo deszczowej pogody wycieczkę można uznać za udaną.



Aronia wielkoowocowa kwitnie w maju, jej dekoracyjne kwiaty mają biały kolor. Aronia jest rośliną samopylną. Owoce aronii pojawiają się na krzewie na początku września. Owoce aronii zawierają witaminy, barwniki antocyjanowe i mikroelementy. Wykazują właściwości lecznicze i znakomicie nadają się na przetwory (soki, dżemy, konfitury, nalewki i inne). Krzewy aronii owocują wiele lat. Krzew ten doskonale nadaje się do uprawy w naszym klimacie - jest w pełni mrozoodporny, a także niewrażliwy na późnowiosenne przymrozki (zakwita zazwyczaj dopiero po „zimnych ogrodnikach”, co eliminuje ryzyko przemarznięcia kwiatów). Wymagania glebowe aronii są niewielkie, poradzi sobie zarówno na glebach lekkich, piaszczystych, jak i na dość ciężkich, gliniastych. Ponieważ korzeni się dość płytko, nie przeszkadzają jej tereny o wysokim poziomie wód gruntowych. Najlepiej czuje się na glebach o odczynie lekko kwaśnym lub obojętnym (większość gleb w gminie Stanisławów). Roślina ta jest bardzo rzadko atakowana przez choroby i szkodniki.

Wioletta Królak

Z URZĘDU GMINY

Notatki z sesji

VII sesja Rady Gminy odbyła się 28 kwietnia 2015r

Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych w miejscowości Kolonie Stanisławów.

Zmieniono uchwałę w sprawie opieki nad zwierzętami bezdomnymi w gminie Stanisławów. Uchwała zapewnia bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt, prowadzonym przez Jerzego Kubraka z Kolna. Opieką weterynaryjną nad zwierzętami z wypadków drogowych sprawować będzie lekarz weterynarii Roman Maj. Rada wyznaczyła również sołtysów i inne osoby fizyczne na inkasentów poboru podatków dla każdej wsi gminy.

Zatwierdzono zmiany w budżecie gminy. Dotyczą one dotacji dla policji na zakup wyposażenia komisariatu, wydatków związanych przebudową kotłowni i budową przyłączy gazowych w budynkach szkoły podstawowej

i gimnazjum w Stanisławowie, remontu budynku ośrodka zdrowia.

Rada pozostawiła bez zmian ceny za wodę i ścieki. Cena wody za 1m³ wynosi 2,16 zł brutto, zaś 1m³ ścieków 4,86 zł brutto, za ścieki dowożone 8 zł netto za 1m³.

W imieniu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej, radna Elżbieta Król zapytała wójta o możliwość pozostawienia szaf z materiałami archiwalnymi w piwnicach urzędu gminy. Wójt poinformował, że w rozmowie z prezes TPZS Jadwigą Krajewską-Witczak, udzielił ustnego pozwolenia na wykorzystanie pomieszczenia w piwnicy do przechowania materiałów archiwalnych.

Czekamy na pisemne potwierdzenie tej decyzji.

Nadal gorącym tematem jest budowa Sali gimnastycznej w Pustelniku. Przypomnę, że Rada Gminy podjęła uchwałę w której zobowiązuje wójta do opracowania alternatywnej koncepcji budowy tego obiektu, mając na uwadze obniżenie kosztów. Tymczasem Wojewoda Mazowiecki wszczął w postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności tej uchwały.

VIII sesja Rady Gminy 15 czerwca 2015 r.

Sesja ważna, bo Rada przyjęła sprawozdania finansowe jednostek administracyjnych gminy oraz sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za rok 2014.

Rada Gminy udzieliła Wójtowi Gminy Stanisławów, pierwszego w jego kadencji absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2014 r.

W trakcie obrad powołano zespół do opiniowania kandydatów na ławników sądów powszechnych.

Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Kraszewski poinformował, że została powołana doraźna Komisja Statutowa, która będzie pracowała nad zmianami w statucie gminy.

Wójt Adam Sulewski za zgodą Rady będzie reprezentował naszą gminę w Stowarzyszeniu „Lokalna Grupa Działania Ziemi Mińskiej”

Obrady Rady Gminy cieszą się dużą popularnością mieszkańców naszej gminy. I tak obywatele Pustelnika domagają się utworzenia publicznego przedszkola w ich miejscowości a rodzice dzieci szkolnych z Ładzinia, działają w kierunku rozbudowy Szkoły Podstawowej.

Zaskoczeniem dla członków Rady jest rezygnacja Sławomira Płochockiego z mandatu radnego.

W tych okolicznościach w Pustelniku jesienią odbędą się wybory uzupełniające do Rady Gminy.

IX sesja Rady Gminy 10 sierpnia 2015 r.

Wystarczyło kilka miesięcy od wyborów samorządowych, by w naszej Radzie Gminy podjęto próbę zmiany układu sił. W połowie czerwca złożył rezygnację Sławomir Płochocki, radny startujący z komitetu Adama Sulewskiego. Na IX sesję nie stawił się jeszcze jeden radny. Obecnych było 13 samorządowców. Radny opozycji Andrzej Kowalczyk zgłosił wniosek, by Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Kraszewski wprowadził do porządku obrad punkt dotyczący, odwołania Przewodniczącego

i Wiceprzewodniczącej rady Moniki Uścińskiej, oraz powołania nowych władz Rady Gminy. Wniosek poddano pod głosowanie, za wprowadzeniem go do porządku obrad opowiedziało się 7 radnych, 6 zagłosowało przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Przez chwilę wydawało się, że porządek obrad został zmieniony, jednak radca prawny zauważył, że zgodnie ze Statutem Gminy, aby dokonać zmian w ustalonym porządku obrad Rady Gminy, musi zagłosować za wnioskiem bezwzględna większość radnych, czyli 8 radnych z ustawowego składu 15-osobowej Rady. Zabrakło jednego głosu. Nie odwołano przewodniczącego ani wiceprzewodniczącej, nie powołano nowego prezydium, ale powołano nowe komisje.

Komisję Budżetu i Gospodarki w składzie: Tadeusz Jurek, Mariola Orłowiec, Wiesław Szponar, Dariusz Kraszewski, Piotr Matusik, Zbigniew Popławski, Andrzej Kowalczyk oraz Zygmunt Ochman - Przewodniczący. **Komisję Społeczną, Ekologii i Bezpieczeństwa** do, której weszli: Bożena Woś, Michał Cudny, Monika Uścińska, Agata Tabor, Sylwester Książek, Elżbieta Król - Przewodnicząca. Dariusz Kraszewski negatywnie ocenił pracę **Komisji Rewizyjnej** pod przewodnictwem Sylwestra Książka. W nerwowej atmosferze wybrano nowego szefa, został nim Wiesław Szponar. W nowej komisji zasiadają: Michał Cudny, Mariola Orłowiec, Agata Tabor i Andrzej Kowalczyk. Radni Sylwester Książek i Zbigniew Popławski zostali odrzuceni jako kandydaci do zasiadania w komisji rewizyjnej. Rada zmniejszyła ilość stałych komisji. Zdaniem przewodniczącego, usprawni to prace nad opiniowaniem projektów uchwał i spraw przed sesjami.

Zmiany, zmiany i co dalej???

Jolanta Endzelm

Wybory uzupełniające w Pustelniku i zmiany w Radzie Gminy Stanisławów

W dniu 27 września 2015 r. odbyły się w Pustelniku wybory uzupełniające do Rady Gminy Stanisławów. Na 420 osób uprawnionych w głosowaniu udział wzięło 122 osoby, co stanowi 29,05%. Na Sylwię Ewelinę Buczek, zgłoszoną przez KWW Adama Sulewskiego głosowało 34 osoby, na Sylwestra Antoniego Bąkowskiego, zgłoszonego przez KWW Niezależni Działają Razem głosowało 56 osób, zaś na Piotra Arkadiusza Mielcarza zgłoszonego przez KWW Piotra Mielcarza 28 osób, pozostałe 4 głosy były nieważne.

Na XI sesji Rady Gminy w dniu 29 października 2015r. został odwołany z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Dariusz Kraszewski, a powołano Elżbietę Król. Z funkcji Wiceprzewodniczącej odwołano Monikę Uścińską, powołując na tę funkcję Sylwestra Bąkowskiego.

Tomasz Zdanowicz

W Stanisławowie wszystko na raz

Słowa „wszystko naraz” kojarzą się zwykle z nawałem obowiązków lub przykrych zdarzeń. Tym razem jednak napiszę o kumulacji zdarzeń dla gminy korzystnych.

11 września została oddana, leżąca na terenie Wólki Czarnińskiej potężna **stacja elektroenergetyczna** będąca częścią mostu energetycznego, łączącego Polskę i Litwę, a tym samym, łącząca systemy energetyczne Europy północno-wschodniej i reszty Europy. Most ten istotnie wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne Polski, a także gminy Stanisławów. Oznacza to też znaczący wzrost podatków dla budżetu naszej gminy. Za pomoc w realizacji inwestycji w 2013 roku - organizacja zrzeszająca największych polskich przedsiębiorców Pracodawcy. pl przyznała gminie statuetkę „Przyjaciel Pracodawcy”.

10 października stanisławowska **OSP** otrzymała, wart blisko 650 tys. zł., **wóz bojowy**. I to jakiej marki - MERCEDES! Budżet gminy wydał tu tylko ok. 150 tys. zł. Resztę dołożyły: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Zarząd Wojewódzki OSP i Zarząd Główny OSP. Uroczystość „wręczenia” straży tego samochodu zaszczylicili swoją obecnością m. in. poseł minister Czesław Mroczek oraz starosta miński Antoni Jan Tarczyński wraz z przedstawicielami Komendy

i znanymi tylko sobie kanałami włożył znaczący wkład w to, że wreszcie wóz strażacki przybył do Stanisławowa.

Trzecia część kumulacji tych wyjątkowych zdarzeń to uroczyste otwarcie 21 października **Komisariatu Policji**. Historię ma długą i barwną, bo sięgającą 2006 r. Wówczas ówczesny Komendant Powiatowy Policji Dariusz Pergoł ogłosił swego rodzaju konkurs między trzema gminami: Dobrze, Jakubów, Stanisławów, poszukując najlepszej lokalizacji dla siedziby lokalnej policji. Najkorzystniejszą ofertę złożyła gmina Stanisławów. Potem były konsultacje społeczne. Niektórzy obawiali się, że obecność policji w centrum miasteczka ograniczy wolność jego mieszkańców. No cóż - wydaje się, że zwykłym mieszkańcom policja ma służyć, a rzeczywiście ograniczy - ale samowolę krewkich młodzieńców, którzy na rynku kręcili „bączki” na swych rozpadających się maszynach lub „dżentelmenów” okupujących „złote tarasy”.

Potem było żmudne przekonywanie decydentów, że Stanisławów na komisariat zasługuje. Trudne do przecenienia role odegrali tu starosta Antoni Tarczyński oraz komendant Dariusz Pergoł. Dzielnie temu przedsięwzięciu sekundowały Rady Gminy poprzednich dwóch kadencji, na czele ze swoimi przewodniczącymi: Andrzejem Gałązką i Andrzejem Kopaczem. Ten ostatni wydeptał też wiele ścieżek w sprawie komisariatu. Budynek kosztował ponad 3 mln. zł., a gmina wniosła tylko wkład rzeczowy w postaci działki oraz dołożyła do umeblowania obiektu.

Czwartą składową kumulacji wydarzeń było oddanie do użytku 23 października **stacji i sieci gazowej** w Stanisławowie. Kto się najbardziej zasłużył dla gazyfikacji Stanisławowa? Wielu, lecz najbardziej chyba były z-ca wójta i były sekretarz Czesław Mazek. Obiekty te są częścią większej całości, jaką była inwestycja zwiększająca ilość gazu dla Mińska Mazowieckiego. Wszyscy zdają sobie sprawę, że stosunkowo mało właścicieli domów stać na podłączenie się do sieci gazowej, ale z czasem...

Stanisławów ma zatem wszystkie media: wodociągi, kanalizację sanitarną i gaz. Wzrosło bezpieczeństwo publiczne i energetyczne, przybył ładny obiekt i znakomity sprzęt. Wzrósł prestiż stolicy naszej gminy i wzrosną zapewne ceny nieruchomości w niej położone, a także wpływy podatkowe do budżetu gminy.

Jadwiga Krajewska-Witczak



Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Strażacy puchli z dumy i uroczystość to wydarzenie uczcili - najpierw Mszą św. a potem specjalną zbiórką na placu przed kościołem. Dziękowano wszystkim wręczając także okazjonalne plakietki. Wydaje się, że cichym bohaterem starań o mercedesa jest p. Jan Świętochowski, który swoją mrówczą pracą

Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w gminie Stanisławów

W wyborach do Senatu RP wygrała kandydatka Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości Maria Zofia Koc, która zdobyła 1686 głosów.

W wyborach do Sejmu RP zwyciężył również Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość ze swoją kandydatką Teresą Anną Wargocką, która uzyskała 408 głosów. Frekwencja wyborcza wyniosła 51,13 %.

*Dane ze strony PKW wybrał
Tomasz Zdanowicz*

Z KSIĄG USC

Przyszli na świat:



Magdalena Słowik - 22.03.2015 - Rządza
Antoni Michał Krzyckowski - 25.03.2015 - Papiernia
Marzena Sylwia Siatkowska - 27.03.2015 - Choiny
Maciej Rowiński - 30.03.2015 - Ładzyń
Nikoła Kowalczyk - 03.04.2015 - Czarna
Marcel Bieńkowski - 06.04.2015 - Stanisławów
Anastazja Kosińska - 11.04.2015 - Stanisławów
Antoni Radomyski - 12.04.2015 - Stanisławów
Filip Moch - 23.04.2015 - Kolonie Stanisławów
Nikoła Wiktoria Wieczorek - 24.04.2015 - Ciopan
Piotr Rosłoń - 27.04.2015 - Rządza
Dominika Zaparta - 27.04.2015 - Zawiesiuchy
Zuzanna Pustoła - 12.05.2015 - Lubomin
Amelia Anna Bereda - 20.05.2015 - Kolonie Stanisł.
Wiktoria Tkacz - 25.05.2015 - Papiernia
Tymon Ryszard Czapski - 28.05.2015 - Stanisławów
Liliana Gałązka - 28.05.2015 - Stanisławów
Julia Boguszewska - 01.06.2015 - Wólka Pieczęca
Igor Wiącek - 03.06.2015 - Stanisławów
Maria Katarzyna Hendzel - 05.06.2015 - Legacz
Tomasz Zaperty - 10.06.2015 - Cisówka
Bartosz Buczek - 19.06.2015 - Pustelnik
Zuzanna Abramowska - 21.06.2015 - Kolonie Stanisł.
Marcel Piotr Buczek - 29.06.2015 - Goździówka
Dawid Antoni Andrzejczuk - 13.07.2015 - Ładzyń
Lena Wichrowska - 01.07.2015 - Wólka Pieczęca

Związki małżeńskie zawarli:



Iwona Rawska i Łukasz Ryfka - 18.04.2015
Ewelina Rawska i Jarosław Piotrkowicz - 23.05.2015
Kinga Maćkowska i Paweł Kielczyk - 30.05.2015
Joanna Kędzior i Konrad Antoszczak - 12.06.2015
Magdalena Tabor i Marcin Palesa - 13.06.2015
Maja Matusiak i Marcin Wichrowski - 13.06.2015
Justyna Rogala i Tomasz Wykowski - 20.06.2015
Natalia Szczęsna i Sebastian Siporski - 20.06.2015
Monika Płochocka i Piotr Jeznach - 27.06.2015
Izabela Słowik i Łukasz Woźniak - 27.06.2015
Aleksandra Piasecka i Przemysław Olszyński - 04.07.2015
Ewa Główka i Kamil Jerzak - 04.07.2015
Danuta Zientek i Andrzej Czyr - 18.07.2015
Kinga Poważa i Bartłomiej Stępień - 18.07.2015
Monika Śmigala i Piotr Kacprzyk - 18.07.2015
Urszula Gąsior i Marcin Grzeszczuk - 25.07.2015
Patrycja Rowicka i Mariusz Ruszczak - 08.08.2015
Karolina Wieczorek i Artur Wiśniewski - 08.08.2015
Justyna Kotowska i Dawid Strzelecki - 15.08.2015
Dominika Łyszkowska i Rafał Padzik - 15.08.2015
Ewelina Milczarek i Dariusz Czaplarski - 22.08.2015
Monika Konowrocka i Grzegorz Szuba - 22.08.2015

Szanowni Państwo,

W związku z wejściem w życie od 1 marca 2015 roku nowych przepisów dotyczących aktów stanu cywilnego, ewidencji ludności i dowodów osobistych, w rubryce małżeństwa zamieszczone będą informacje dotyczące zawartych małżeństw tylko na terenie naszej gminy.

Osoby, które zawarły związek małżeński poza gminą Stanisławów i chcą się podzielić tą informacją z naszymi Czytelnikami, proszeni są o kontakt telefoniczny z p. Martą Rogalą pod numerem 25 757 58 55.

Odeszli:

Henryk Gromadowski - 03.04.2015 - Rządza
Edward Kowalczyk - 03.04.2015 - Kol. Stanisławów
Celina Płoszaj - 08.04.2015 - Retków
Krystyna Szuba - 08.04.2015 - Sokóła
Jadwiga Borucka - 10.04.2015 - Łęka
Bogusław Rek - 15.04.2015 - Mały Stanisławów
Stanisław Siporski - 21.04.2015 - Goździówka
Leszek Paszkowski - 23.04.2015 - Stanisławów
Cecylia Helena Jackiewicz - 24.04.2015 - Szymankowszczyzna
Barbara Abramowska - 25.04.2015 - Pustelnik
Jolanta Rawska - 29.04.2015 - Zalesie
Halina Kowalczyk - 01.05.2015 - Kol. Stanisławów
Bogdan Wieczorek - 11.05.2015 - Pustelnik
Jan Kurek - 12.05.2015 - Wólka-Konstancja
Adam Stanisław Perkowski - 14.05.2015 - Stanisławów
Tadeusz Kubuj - 17.05.2015 - Rządza
Waldemar Cacko - 20.05.2015 - Ładzyń
Zdzisław Marchela - 24.05.2015 - Rządza
Stefania Kruszevska - 15.06.2015 - Prądzewo-Kopaczewo
Władysław Kaczorowski - 19.06.2015 - Pustelnik
Jan Kielczyk - 25.06.2015 - Papiernia
Jerzy Leon Pelka - 26.06.2015 - Stanisławów
Julianna Kaim - 28.06.2015 - Choiny
Jadwiga Ostrowska - 05.07.2015 - Wólka Wybraniecka
Marianna Jerzak - 10.07.2015 - Wólka Wybraniecka
Sabina Kuć - 16.07.2015 - Czarna
Władysław Gryz - 20.07.2015 - Kolonie Stanisławów
Marian Gromadowski - 21.07.2015 - Porąb
Tadeusz Płoszaj - 23.07.2015 - Cisówka
Janina Brzezińska - 06.08.2015 - Porąb
Zofia Zdanowicz - 10.08.2015 - Legacz
Teresa Wyrzykowska - 13.08.2015 - Ołdakowizna
Helena Marianna Rawska - 28.08.2015 - Stanisławów
Ryszard Wojtyński - 31.08.2015 - Cisówka

Marta Rogala

Ostatnie pożegnanie

*„Dni człowieka są jak trawa.
Tak kwitnie jak kwiat polny.
Gdy wiatr nań powieje, już go nie ma.
I już go nie ujrzy miejsce jego.”*

Psalm 103, 15-23

Słowa psalmisty to jeden biegun życia człowieka, drugi to ten, gdy zawsze stajemy przed nowym etapem swej drogi. Ty Tadeuszu, już nie musisz wybierać złote-go środka, Twój ostatni etap zakończył się 14 maja 2015 r. Odprowadzając Cię na miejsce wiecznego spoczynku żegnaliśmy Cię snując wspomnienia o Tobie jako człowieku, koledze, dyrektorem, sympatyku, współzałożycielu i działaczu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej.

Byłeś dobrym, spokojnym, serdecznym człowiekiem. Ceniliśmy Cię za to, że można było prowadzić z Tobą normalne, ciekawe, budujące rozmowy. Wielu osobom potrafiłeś służyć radą, pomocą. Kolegą byłeś wesołym, zawsze uśmiechniętym, choć i do zgrzytów czasem dochodziło, prawda? Jesteśmy jednak tylko pełnymi wad ludźmi, ale fajnie było szczególnie korzystać z Twoich arcy-ciekawych przepisów kulinarnych, można było pośmiać się, jak komuś wychodziły jakieś „gnioty”.

Nie zmieniłeś się jako dyrektor. Zawsze uporządkowany, zorganizowany, stanowczy, wymagający, ale nade wszystko człowiek przez duże „C”. Nikt chyba nie drżał, gdy był wzywany na „dywanik”, bo zawsze było wiadomo, że ta rozmowa będzie po prostu konstruktywna.

Był też z Ciebie społecznik - zaangażowałeś się w kultywowanie wiedzy na temat patrona naszej szkoły Henryka Sienkiewicza. Brałeś, wraz z młodzieżą, aktywny udział w zlotach szkół sienkiewiczowskich. Pamiętając o swoich korzeniach zaangażowałeś się w działalność Towarzystwa wspierając je swymi mądrymi, dobrymi, wartościowymi radami.

I za to wszystko chwała Ci!

Śmierć zawsze zaskakuje, zawsze wydaje się, że przychodzi nie w porę. Niestety, wobec tej „Pani” wszyscy jesteśmy równi. Dlatego wiemy, że już tam, na górze odbyłeś swoją pierwszą Radę Pedagogiczną, spotkałeś przyjaciół. My będziemy Cię pamiętać!

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą, zostają po nich buty i telefon głuchy.”

Cześć jego Pamięci!

Helena Dobosiewicz



URZĄD SKARBOWY INFORMUJE

Zmiany godzin pracy

Szanowni Państwo! Urząd Skarbowy w Mińsku Mazowieckim informuje, że w ramach wdrożonego Systemu Obsługi i Wsparcia Podatnika z dniem 1 września 2015 roku zmianie ulegają godziny pracy Urzędu:

poniedziałek: 07.30 - 18.00 ; wtorek-piątek: 07.30 - 15.30

Jednocześnie zwracamy się z uprzejmą prośbą o wyeksponowanie powyższej informacji w widocznych miejscach w siedzibach Państwa placówek.

Asystent podatnika

Od 1 września mikroprzedsiębiorca, na starcie działalności gospodarczej, będzie mógł skorzystać z pomocy asystenta podatnika. Nowe stanowiska pojawią się pilotażowo w 50 urzędach skarbowych uruchamiających centra obsługi, a od 1 stycznia 2016 r. we wszystkich urzędach.

Instytucję asystenta podatnika wprowadza ustawa o Administracji Podatkowej. Jest to jedno z narzędzi Systemu Obsługi i Wsparcia Podatnika, którego głównym celem jest wzmocnienie usługowej roli Administracji Podatkowej i wsparcie podatników w ich indywidualnych sprawach.

Obsługa podatnika rozpoczynającego działalność gospodarczą przez asystenta podatnika obejmować będzie przede wszystkim udzielanie informacji w zakresie wypełniania deklaracji podatkowych (także składanych elektronicznie), udzielanie pomocy i wsparcia w konkretnych sprawach podatnika, przekazywanie informacji na temat przepisów prawa podatkowego (a w tym uprawnień przysługujących podatnikom).

Czynności wykonywane przez asystenta podatnika nie stanowią doradztwa podatkowego.

Asystenta podatnika wyznaczy naczelnik urzędu skarbowego właściwy w sprawach podatku dochodowego w terminie trzech dni roboczych od dnia otrzymania wniosku podatnika rozpoczynającego prowadzenie działalności gospodarczej jako mikroprzedsiębiorca. Asystent podatnika będzie realizował swoje zadania przez okres nie dłuższy niż 18 miesięcy od dnia wydania podatnikowi potwierdzenia nadania numeru identyfikacji podatkowej.

Centrum Obsługi

1 września Administracja Podatkowa uruchamia centra obsługi. To nowe udogodnienie, dzięki któremu podatnicy będą mogli załatwić swoje sprawy nie tylko we

własnym urzędzie, ale zrobią to także w wybranych miejscach na terenie całego kraju. Ponadto w centrach, oprócz spraw podatkowych, będzie można złożyć wybrane dokumenty z obszaru ZUS i akcyzy.

Dotychczas podatnik mógł załatwiać sprawy tylko w swoim urzędzie skarbowym, w zależności od miejsca zamieszkania lub siedziby. Było to szczególnie uciążliwe dla tych, którzy pracują lub studiują z dala od domu. Uzyskanie np. zaświadczenia wymagało nawet kilkusetkilometrowej podróży. Od września, wystarczy wizyta w jednym z 50 centrów obsługi.

W centrach obsługi pracownicy Administracji Podatkowej będą przyjmować podania i deklaracje, wydawać zaświadczenia, informować podatników o ich prawach i obowiązkach.

Centra ułatwią przedsiębiorcom, szczególnie tym najmniejszym, dostęp do usług Administracji podatkowej, Służby Celnej oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Oprócz spraw realizowanych dotychczas przez urzędy skarbowe przedsiębiorcy będą mogli m. in.:

- złożyć deklaracje uproszczone z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego AKC-U od samochodów osobowych lub pobrać potwierdzenie zapłaty akcyzy

- złożyć dokumenty ubezpieczeniowe (zgłoszeniowe i rozliczeniowe).

Na stanowiskach komputerowych w centrach obsługi podatnicy będą mieli dostęp do portalu podatkowego Ministerstwa Finansów, ePUAPu oraz zarejestrują działalność gospodarczą.

Sposób działania centrów będzie zestandaryzowany co oznacza, że podatnicy w każdym z nich będą mogli skorzystać z takich samych rozwiązań i być obsłużeni według jednakowych standardów.

Centra obsługi to jedno z wielu nowych rozwiązań wdrażanych w ramach Systemu Obsługi i Wsparcia Podatnika.

W przyszłości planowane jest utworzenie kolejnych centrów oraz ciągły rozwój świadczonych przez nie usług.

Sebastian Borys

BLIŻEJ KULTURY...

Narodowe czytanie Prusa

W dniu 5 września 2015 roku nasza gmina po raz trzeci wzięła udział w ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie. Dwa lata temu czytaliśmy utwory Aleksandra Fredry, w ubiegłym roku rozkoszowaliśmy się „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza. Teraz przyszła kolej na kolejną perełkę literatury polskiej - „Lalkę”, w której

po 125 latach od wydania odnajdujemy nowe tropy interpretacyjne. Bolesław Prus stworzył powieść realistyczną, w której nie tylko jest refleksja o społeczeństwie, ale przedstawiony jest także człowiek jako jednostka.



Akcję zainaugurował Przewodniczący Rady Gminy Stanisławów Dariusz Kraszewski.

Następnie Angelika Rowicka, posiłkując się prezentacją multimedialną, przybliżyła sylwetkę Bolesława Prusa i jego dorobek literacki.

Publiczne czytanie ostatniego rozdziału „Lalki” rozpoczęła Helena Dobosiewicz (polonistka), dalej akcję kontynuowali: Dariusz Kraszewski (Przewodniczący Rady Gminy Stanisławów), Elżbieta Król (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Gminy Stanisławów), Monika Uścińska (Z-ca Przewodniczącego Rady Gminy Stanisławów), Bożena Woś (członek Rady Gminy Stanisławów), Marzanna Zagórska (polonistka z Gimnazjum w Stanisławowie), Leonard Zdanowicz (członek Rady Powiatu Mińskiego), Wanda Zdanowicz (Dyrektor Zespołu Szkolnego w Stanisławowie) Agnieszka Badura (polonistka ze Szkoły Podstawowej w Stanisławowie).

Miłym akcentem „czytania” było przedstawienie oparte na motywach jednego z utworów Bolesława Prusa „Katarynki”, przygotowane przez młodzież z koła teatralnego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury pod kierunkiem Patrycji Kowalczyk. Olga Michałak (narrator), Piotr Gajcy (Pan Tomasz), Weronika Piekut (stróż), Aleksandra Sędek (niewidoma dziewczynka), Anna Słowik (matka), Małgosia Nowicka (lokaj) świetnie zagrali swoje role, a Bartek Sędek służył im pomocą techniczną.

Bardzo dziękuję wszystkim za udział w akcji Narodowe Czytanie. Po raz kolejny mieszkańcy naszej gminy udowodnili, że można na nich liczyć - nie są obojętni na ważne wydarzenia w kraju.

Wiesława Czapska

Przedszkolaki w bibliotece

W dniu 22 września 2015 roku naszą bibliotekę odwiedziły dzieci z Gminnego Przedszkola w Stanisławowie.

Głównym motywem wizyty przedszkolaków był realizowany przez Zespół Szkolny „projekt czytelniczy”, a także 65 rocznica powstania GBP w Stanisławowie. Kierownik biblioteki zapoznała zebranych z działalnością stanisławowskiej „księżnicy”, zaprezentowała dawny katalog kartkowy i obecny - komputerowy, omówiła poprzedni sposób wypożyczania, a także zademonstrowała wypożyczanie księgozbioru przy użyciu kart elektronicznych. Następnie dzieci obejrzały różne formy książek tradycyjnych (kodeks) oraz zostały poinformowane o możliwości czytania literatury na innych nośnikach informacji.

W drugiej części spotkania maluchy wysłuchały kilku krótkich wierszyków (D. Gellner „Trzy kaczuski”, R. Opala „Kaczuszka”), pomalowały rysunek i odtęczyły słynne „kaczuszki”.

Nie obyło się bez rozmowy na temat odpowiedniego traktowania książek przez czytelników. W tym także pomogła literatura - wiersz „Skarga książki” J. Huszczy, a także „Co ja wyczytałem w książeczce” M. Konopnickiej.

Wiesława Czapska

Młodzi mistrzowie kodowania

Dnia 31. 07.2015 zostały ogłoszone wyniki rekrutacji do III edycji programu Mistrzowie Kodowania, ogólnopolskiego, darmowego projektu edukacyjnego mającego na celu upowszechnienie nauki programowania w polskich szkołach. W projekcie nie mogło zabraknąć miejsca dla Gminnego Ośrodka Kultury w Stanisławowie.



Od początku roku szkolnego prowadzone są zajęcia z języka programowania w Szkole Podstawowej w Stanisławowie. W ramach zajęć odwiedził nas Paweł Kwiatek, współtwórca przygód, które zawałdnęły wyobraźnię milionów ludzi na całym świecie. Pan Paweł jest

grafikiem w firmie CD Projekt RED, która jest liderem branży produkcji gier w Polsce. Trzecia część serii „Wiedźmin” sprzedała się w liczbie 6 milionów egzemplarzy w ciągu 6 pierwszych tygodni od premiery, stawiając poprzeczkę na poziomie dotychczas nieosiągalnym dla polskich produkcji komputerowych.

Młodzi adepci ze szkoły podstawowej uczestniczyli w warsztatach graficznych, na których dowiedzieli się, jak ciekawe jest tworzenie grafiki komputerowej, jak wygląda proces tworzenia gier oraz jakie kompetencje trzeba posiadać starając się o pracę w firmie zajmującej się produkcją gier.

Zainteresowanie tematem jest ogromne, co niezmiernie nas ucieszyło. W chwili obecnej istnieją cztery grupy uczestników podzielone na kategorie wiekowe, tak aby każdy uczeń mógł jak najwięcej wynieść z zajęć. Już od listopada ruszają kolejne dwie w szkole w Ładzyniu.

Paulina Araszkiewicz

Klub Kobiet Kreatywnych

W piątek 23 października w Gminnym Ośrodku Kultury w Stanisławowie odbyło się podsumowanie projektu „Wczoraj, dziś, jutro. Nasza wieś, a my w niej” sfinansowanego przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich Mazowsze Lokalnie. Na spotkaniu zostały przedstawione efekty działań Klubu Kobiet Kreatywnych z miejscowości Cisówka. Na wystawie rękodzieła można było podziwiać na żywo to, co udało się utworzyć w czasie warsztatów plastycznych. Początkowo miały być to zajęcia dla dzieci, ale mamy, które przyprowadziły swoje pociechy też trzeba było czymś zająć. No i tu okazało się, jakie w nich drzemią ukryte talenty. Głównie Kobiety Kreatywne tworzyły coś z niczego. Warsztaty dla dorosłych prowadziła Bożenna Woś, natomiast zajęcia dla dzieci Izabela Gryz.



Podczas gali został także ogłoszony wyniki konkursu „Cisówka w oczach dziecka za 20 lat”. Poziom prac był bardzo wyrównany i jury w składzie: Adam Sulewski

- wójt gminy Stanisławów, Dariusz Kraszewski - przewodniczący Rady Gminy Stanisławów, Katarzyna Wasilkowska - autorka książek dla dzieci, Sebastian Zdanowicz - dyrektor GOK miało bardzo trudny orzech do zgryzienia. Zwycięzcą został Mateusz Jerzak. W czasie trwania projektu udało się sięgnąć do historii wsi i zdobyć od mieszkańców kilka zdjęć obrazujących jak to dawniej bywało, a od p. Czesława Cudnego wzmiankę o Cisówce z 1827r. Poszukiwania będą trwać nadal i owocują, mamy nadzieję, wydaniem folderu bądź albumu promującego wieś. Zachwyt wzbudzała też wystawa artystycznych fotografii wykonanych przez dzieci, pod okiem fotografa Piotra Vasco Wasilkowskiego, który prowadził warsztaty fotograficzne w ramach projektu. Dodatkową atrakcją niespodzianką był pokaz nowego nabytku GOK drukarki 3D.

Wszelkie działania osób prowadzących warsztaty były nieodpłatne. W ramach projektu została zakupiona wytlaczarka do papieru, korkowa tablica wystawieniowa oraz zewnętrzna magnetyczna gabłota informacyjna. Wystawę zdjęć oraz prace dzieci i ich mam można podziwiać w Gminnym Ośrodku Kultury w Stanisławowie.

Izabela Gryz

Internet w gminie

Projekt „M@zowszanie” to rozwój e-usług i ich dostępu dla obywateli w ramach Mazowieckiej Sieci Społeczeństwa Informacyjnego. Jest to projekt służący przeciwdziałaniu wykluczeniu informacyjnemu w województwie mazowieckim.

Od sierpnia, dzięki pozyskanym przez GOK funduszom z projektu „M@zowszanie”, na terenie naszej gminy powstały dwa Lokalne Centra Kompetencji oferujące bezpłatny dostęp do internetu dla mieszkańców. Do tego celu posłużyć ma nam dziesięć nowych komputerów z najnowszym oprogramowaniem Windows 8.1, dwa urządzenia wielofunkcyjne (skaner, ksero, drukarka), 2 projektory multimedialne oraz ekrany. Ponadto każde stanowisko komputerowe zostało wyposażone w kamerkę internetową oraz zestaw słuchawkowy z mikrofonem.

W październiku w ramach projektu zostaliśmy wyposażeni w drukarki 3D, na których w najbliższym czasie planujemy przeprowadzić warsztaty dla dzieci z terenu gminy Stanisławów. Wartość każdego centra to ponad 60 tysięcy złotych. Zapraszamy.

Godziny otwarcia punktów: Gminna Biblioteka Publiczna: *poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek od 10.00 do 18.00; środa, sobota od 8.00 do 16.00*

Gminny Ośrodek Kultury: *poniedziałek - piątek od 16.00 do 21.00*

Paulina Araszkiewicz

Strefa młodego kibica

Dzięki współpracy głównego partnera przewozowego Legii Warszawy firmy Mobilis oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Stanisławowie już cztery razy zasiadaliśmy na trybunach stadionu Legii Warszawa czy Torwarze. W sumie blisko stu młodych kibiców miało okazję do kibicowania swojej drużynie.



W imieniu swoim i naszych podopiecznych chcieliśmy serdecznie podziękować panu Łukaszowi Trzasce prezesowi firmy Mobilis Mińsk Mazowiecki, który umożliwił nam udział w spotkaniu.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury

Sebastian Zdanowicz

WIADOMOŚCI PARAFIALNE

III Rodzinny Piknik Parafialny

Czym jest rodzina? To grupa społeczna, na której opiera się całe społeczeństwo! Idąc za definicją A. Comte możemy śmiało wyciągnąć wniosek, że rodzinę tworzy cała parafia.

W celu integrowania naszej parafii ksiądz proboszcz Krzysztof Kietliński wraz ze swoimi licznymi pomocnikami zorganizowali 28 czerwca 2015 r. w Stanisławowie III Rodzinny Piknik Parafialny.

Integracja parafii, jej mieszkańców to tylko jeden z celów pikniku. Istotnym zadaniem było także zwrócenie uwagi na możliwość dobrej zabawy w środowisku bezalkoholowym!

Uroczystość rozpoczęliśmy Mszą św. o godz. 11.00, jednak przygotowania do niej trwały już od kilku tygodni! Sztab zaangażowanych w działalność piknikową parafian- wolontariuszy dawał z siebie wszystko - swój czas, pomysły, ręce, a przede wszystkim serce!

Zaraz po mszy wszystkich zebranych na wspólnym świętowaniu powitał ks. proboszcz, życząc udanej zabawy w gronie rodziny. Kolejnym punktem programu były występy dzieci z kl. 0 pod kierunkiem p. Renaty Słowik, które prezentowały: tańce „Lollipop” i „Epoi Taj Taj” oraz utwór instrumentalno- taneczny „Dla Zuzi”. Małych artystów nagrodzono ogromnymi brawami i drobnymi upominkami. Po dzieciach na scenie zaprezentowały swą twórczość panie ze wsi Porąb, które śpiewały i recytowały swoje utwory. Kolejna artystka która wystąpiła na naszej scenie była przedstawicielką Prądzewa - Kopaczewa, która przybliżyła zebranim informacje o swojej wsi. Podczas pikniku odbył się także Przegląd Piosenki Dziecięcej oraz Konkurs Recytatorski Poezji ks. Twardowskiego - poziom obydwu zmagañ był bardzo wyrównany! Swoje talenty prezentowały zarówno dzieci, młodzież jak i osoby dorosłe.

Podczas pikniku tradycyjnie mogliśmy skosztować potraw przygotowanych przez mieszkańców poszczególnych wsi naszej parafii. W tym roku swoje stoiska prezentowali mieszkańcy: Stanisławowa, Sokóła, Rządzy, Prądzewa - Kopaczewa, Ładzynia, Wólki Czarnińskiej i Porąbu. Każde stoisko emanowało indywidualnością, ale łączyło je jedno: miła obsługa i smaczne potrawy!

Piękne słoneczne popołudnie spędzili wraz z nami nasi bracia strażacy z OSP Stanisławów oraz OSP Rządza, którzy zorganizowali dzieciom możliwość niewielkiego (kontrolowanego) pożaru. Jako pierwsi walkę z ogniem podjęli Mali Strażacy z DDP przy OSP Stanisławów, którzy szybko uporali się z żywiołem. Po członkach DDP kolejni chętni- młodszy i starszy mogli spróbować swych sił przy sprzęcie strażackim. Po pokazie nadzedł czas na mecz towarzyski w piłkę siatkową: strażacy - młodzież parafialna, jednak zanim rozegrano mecz Mali Strażacy prowadzili gry i zabawy zapraszając do nich zarówno swoich rówieśników jak i dorosłych strażaków.



W międzyczasie odbywały się również konkursy dla rodziców i ich dzieci: np. konkurs tańca, na najładniejszą fryzurę czy zmagania sportowe w kategorii: „mama”, „tata”, „dziecko”, „tata i dziecko”, a nawet „babcia”! Cały czas można było sprawdzić swoje umiejętności strzelania z łuku, korzystać z dmuchanego zamku czy karuzeli... Atrakcją pikniku było także malowanie twarzy, robienie dużych mydlanych baniek czy skręcanie zwierzątek z balonów. Nie zabrakło także pojazdów zabytkowych, były stoiska z masażem czy pierwszą pomocą.

Na zakończenie pikniku rozlosowane zostały nagrody loterii parafialnej, w których nagrodami były m. im. 2 tablety, mp3 czy pendrivy oraz mogliśmy wysłuchać koncertu Magdy i Damiana Beredy.

Serdecznie dziękujemy sponsorom tegorocznego pikniku oraz każdemu, kto włączył się w jego przygotowania. Mamy nadzieję, że przyszłoroczny piknik również będzie dla Państwa miłym wydarzeniem do spędzenia niedzieli w gronie rodziny! Do zobaczenia!

Anna Słowik

Z ŻYCIA SZKOŁY ...

Lektury „na wesoło” w Norwidzie

Młodzież stanisławowskiego gimnazjum lubi szkolny teatr. Chętnie bierze udział w szkolnych przedstawieniach.

Z okazji Dni Stanisławowa, pod opieką Marzanny Zagórskiej, przygotowali inscenizację fragmentów lektur „Balladyny” J. Słowackiego oraz „Krzyżaków”



H. Sienkiewicza „w wersji lekkiej”. Czas akcji został zmieniony - wydarzenia mają miejsce we współczesnych realiach. I tak Kirkor (Marcin Stępień) to playboy, którego troskliwa mamuśka chce szybko ożenić, bo tu ludzie gadają, że on „jakiś nie taki”. Poradziwszy się znużonego licznymi odwiedzinami mających sercowe rozterki Pustelnika (Piotr Gajc) wyrusza w świat luksusowym autem, by trafić do chaty Balladyny (Anna Książek) i Aliny (Paulina Kurek), które chce bogato wydać za mąż Matka (Katarzyna Jeżak). Wszystkim magicznie steruje leśna wróżka - Goplana (fantastyczna Martyna Pietrzyk!), beznadziejnie zakochana w wiejskim pijanicy - Grabcu (Sebastian Kubuj), który z kolei romansuje z Balladyną.

Z rozkazu Goplany Skierka, leśny skrzat, szepce Matce do ucha pomysł na urządzenie „malinowego konkursu”. Zarozumiała, ogarniętą pychą Balladynę, która stwierdza, że przecież może na rynku kupić mu tony malin, razi grom z jasnego nieba. A w wieczornych wiadomościach TVN pojawia się informacja o dramatycznych i tragicznych wydarzeniach w chacie wdowy, po których ceny malin na światowych giełdach drastycznie wzrosły!

Inszenizację „Krzyżaków” otwierała scena, gdy posłaniec (Piotr Gajc) wzywa Zbyszka z Bogdańca (Marcin Stępień) do udziału w bitwie pod Grunwaldem. Rycerz zastanawia się nad swoim wojennym ekwipunkiem: rumak po ostatnich wyścigach nieco ucierpiał, a tarcza i miecz wymagają modernizacji. Do tego jego żona, Jagienka (Martyna Pietrzyk) stwierdza, że przecież na wojnie nie będą mu potrzebne karty kredytowe, a ona troszczy się o światowe sprawy, bo przecież „Berschka”, „H&M”, „Zara” to handel międzynarodowy! Do pojedynku, ale słownego staje Rotgier (Norbert Smoderek), zaś król Władysław (Marcin Rokicki) i książę Witold (Jakub Piotrowski) odsłaniają w rozmowie kulisy wielkiej polityki. Dwaj sprawozdawcy radiowi (Ewelina Szuba i Aleksandra Piotrowska) relacjonują gorączkowo przebieg bitwy, kończąc entuzjastycznym „Nasi górą!”, czemu towarzyszy piosenka „We are the champions”.

Gimnazjaliści poświęcili sporo czasu i energii, aby powstało to przedstawienie. Gorące oklaski publiczności były dla nich najmiłą nagrodą. Wystawili je jeszcze dwa razy - przed swoimi szkolnymi kolegami oraz w czasie dnia promocji szkoły dla sześcioklasistów sąsiednich szkół podstawowych.

W przygotowanie przedstawienia zaangażowali się też szkolni plastycy: Zuzanna Wielgo, Kamil Książek, Weronika Cudna i Julia Ostrowska, a nad nagłośnieniem czuwał Sebastian Kubuj.

Marzanna Zagórska

Niecodzienna lekcja historii

16 czerwca 2015 roku w gimnazjum odbył się Dzień Historii. Nie było w tym czasie „zwykłych” lekcji, zastąpiły je konkursy, w które zaangażowane były wszystkie klasy. Do zmagania uczniowie stanęli uzbrojeni



w wiadomości, które wcześniej przygotowali, gdyż już od kwietnia zbierali informacje o okresie historycznym, który przypadł im w udziale (odpowiadającym podstawie programowej). I tak klasy pierwsze zajęły się starożytnością, klasy drugie - średniowieczem, a klasy trzecie - czasami nowożytnymi.

Program Dnia Historii składał się z dwóch części. W pierwszej uczniowie, podzieleni na grupy, przez dwie godziny pracowali w zespołach klasowych, wykonując wylosowane w tym dniu zadania:

- zadanie literackie: opowiadanie historyczne z uwzględnieniem realiów epoki,
- zadanie plastyczne - plakat propagujący historię - technika dowolna,
- zadanie dziennikarskie - strona tytułowa gazety/czasopisma z określonej epoki,
- zadanie techniczne - prezentacja multimedialna - wynalazki i odkrycia danej epoki,
- zadanie turystyczne - projekt/folder wycieczki historycznej (wehikuł czasu).

W części drugiej czteroosobowe drużyny - reprezentanci klas, rywalizowały ze sobą w konkursach: quiz dla klas pierwszych, drugich i trzecich; skojarzenia - rebusy oraz krzyżówka rozwiązywana na czas.

W części trzeciej czekał na uczniów indywidualny konkurs na strój historyczny, „Żywe obrazy” czyli sceny odtwarzania wylosowanego dzieła malarskiego, rozstrzygnięcie konkursu prac na gazetkę ścienną oraz prezentacja wybranych z pierwszej części konkursu klasowego.

W międzyczasie uczniowie słuchali piosenek zespołu Sabbathon, który promuje polską historię oraz rozwiązywali kalambury. Chyba największe emocje i aplauz zebranych towarzyszyły konkursowi zatytułowanemu „Żywe obrazy”, którego ideą było jak najwierniejsze odtworzenie wylosowanego przez klasę dzieła (oczywiście o tematyce historycznej), i przedstawienie go w postaci pantomimy, którą pokazywali ucharakteryzowani, przebrani w odpowiadające oryginałowi stroje, zaopatrzeni

w rekwizyty i przybierający odpowiednie pozy uczniowie. Dla porównania efektywności prezentacji w tle sceny wyświetlana była reprodukcja dzieła sztuki.

Wszystkie konkurencje były punktowane. Ostatecznie zmagania wygrała klasa II a, drugie miejsce zajęła II b a trzecie I a. Indywidualny konkurs na przebranie wygrała Aleksandra Piotrowska wystylizowana na Temidę.

Zwycięska klasa w nagrodę otrzymała jednodniową wycieczkę szkolną.

W tym wypełnionych historią dniu nasi gimnazjaliści nie tylko poznawali minione dzieje, ale także uczyli się tego, jak współpracować ze sobą, jak dobrze planować czas i dzielić między siebie zadania. Konkursy integrowały uczniów oraz najzwyczajniej w świecie były dobrą zabawą, a w myśl oświeceniowej maksymy „bawiąc-nauczać” także wspa-
niałą i niezapomnianą lekcją historii, której autorem był pan Sławomir Borkowski. Ta bardzo oryginalna i nietypowa inicjatywa naszego nauczyciela historii to trafiony w dziesiątkę pomysł na motywowanie gimnazjalistów do uczenia się historii.

Beata Łubkowska

Podróż dookoła świata

14 czerwca 2015 r. udowodniono, że podróż dookoła świata można rozpocząć się w... Pustelniku. Co więcej, mógł w niej wziąć udział każdy, kto ma w sobie odrobinę chęci, by zmieniać świat, nie boi się wyzwań, lubi otwierać się na innych czy po prostu cechuje się bogatą wyobraźnią, bo Dzik Zachód, Japonia, Francja czy Afryka wcale nie są tak odległe, jakby się mogło wydawać.

Tegoroczny VI Piknik Rodzinny jak zwykle zgromadził rzesze ludzi dobrej woli. Zarówno organizatorzy



w/w przedsięwzięcia, jak i uczestnicy postarali się, by dzień piknikowania upłynął w atmosferze wzajemnej życzliwości, zabawy i serdeczności. Piknik przebiegał pod hasłem „Podróż dookoła świata”, nic zatem dziwnego, że na pustelniczym boisku szkolnym pojawili się i frankofile, i kowbojki, i Afrykanie, i mieszkańcy kraju kwitnącej wiśni.



Organizatorzy wpisanego już w tradycję czerwcowego wydarzenia, czyli Stowarzyszenie Wspieranie Rozwoju Dziecka, Rada Rodziców działająca przy pustelniczej szkole, Fundacja Tęczowy Dom oraz Zespół Szkół w Pustelniku, zadbali o to, by każdy znalazł coś dla siebie. Wszystko zaczęło od mszy św. celebrowanej przez ks. Bronisława Janiszewskiego, potem nastąpiło oficjalne powitanie dokonane przez dyr. Zespołu Szkół w Pustelniku Lidię Marczak oraz prezes Stowarzyszenia Wspieranie Rozwoju Dziecka - Agnieszkę Bąkowską i wreszcie można było cieszyć się z piknikowania.

Najpierw maluchy odwiedzały światowe wioski, by w skupieniu wykonywać kolejne zadania i zdobywać paszportowe pieczątki będące jednocześnie gwarancją otrzymania nagrody. Potem dołączyli do nich starsi, którzy też chcieli nauczyć się jeść pałeczkami ryż, zrobić sobie tatuaż, wykonać lampion czy makaronowe korale, a także stać się dumnym posiadaczem gwiazdy szeryfa. Amatorzy atrakcji scenicznych też nie mogli narzekać, bo byli i muzyczno-taneczne występy dzieci, i spektakl teatralny, i biesiada, i dyskoteka, i konkursy rodzinne, i animacje dla dzieci, i pokaz strażacki. A przecież to nie wszystkie niespodzianki tego dnia. Jak co roku dorośli wzięli udział w zmaganiach sportowych z młodzieżą, rozgrywając mecz siatkówki. Drużyna strażaków, bo to właśnie oni stawili czoła uczniom, wspomagana przez wójta gminy Adama Sulewskiego, dzielnie walczyła o każdy punkt i gdyby tylko mieli więcej czasu na rozgrzewkę, wynik tego meczu mógłby wyglądać zupełnie inaczej. Młodym tym razem jeszcze udało się wygrać, ale za rok kto wie?

Oczywiście, jak co roku zaplecze gastronomiczne okazało się prawdziwym strzałem w dziesiątkę. Grochówka, sółki, pierogi, naleśniki, pieczone kielbaski i przebogaty wybór ciast kusił i ...skusił niejednego. Na szczęście, zadbano również o to, by móc spalić zbędne kalorie. Można było wziąć udział w rodzinnych zawodach sportowych, potańczyć na - jak to powiedział prowadzący Arkadiusz Reding - na największej pustelniczej

scenie czy spróbować swoich sił w ujeżdżaniu byka lub walkach sumo. Miłośnicy niespodzianek mogli posmakować szczęścia w zabawie fantowej, a młodzi amatorzy motoryzacji sprawdzić się jako kierowca, pod czujnym okiem instruktora jazdy. Tego dnia odbyły się też aukcje, z których dochód - podobnie jak z całego pikniku - będzie przeznaczony na półkolonie letnie 2015, program stypendialny „Równe szanse” dla dzieci i młodzieży oraz na potrzeby szkoły.

Kolejny piknik jest już za nami. Zanim stanie się tylko wspomnieniem, warto podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do jego zorganizowania, tym, którzy wzięli w nim udział, a przede wszystkim tym, dla których rozwój dzieci nie jest czczym hasłem, lecz priorytetem. Za rok spotkamy się znowu!

Iwona Krasuska

W krainie latających czarownic

Młodzi miłośnicy górskich wędrówek ruszyli w tym roku na podbój Świętokrzyskiego. Okazją do tego była trzydniowa wycieczka zorganizowana przez Krystynę Czyżewską. Podczas kilkudniowej wyprawy uczestnicy odwiedzili Kielce, Świętą Katarzynę, Hutę Szklaną, Święty Krzyż, Obłęgorek, Samsonów, Zagnańsk i Skarżysko-Kamienną, weszli na Łysicę, obejrzeli Jaskinię Raj i wysłuchali opowieści o niejednej czarownicy, z których słynie Świętokrzyskie.

Wyprawa rozpoczęła się 13 maja 2015 r. i za pierwszy cel podróży obrała sobie Kielce, które przywitały nas piękną pogodą. To tu mieliśmy okazję obejrzeć także niekonwencjonalny pomnik dzika, przejść aleją sławnych ludzi, zobaczyć pałac biskupów krakowskich, podziwiać dawny kamieniołom - Kadzielnę, zwiedzić Ośrodek Myśli Obywatelskiej, uczestniczyć w zajęciach poświęconych symbolom narodowym, a także wejść na działo militarne i poczuć się jak prawdziwy bojownik. Potem jeszcze wizyta w przepięknej Jaskini Raj - prawdziwej perełce Świętokrzyskiego. Już pierwszego dnia



każdy znalazł coś dla siebie, a po całodziennych wędrówkach zawitaliśmy do Cedzyny, w której hotel Gromada na trzy dni stał się naszą bazą wypadową i żywieniową.



Wycieczkowicze mieli też okazję posmakować górskich wędrówek podczas wejścia na Łysicę i Łysiec. Szlak na Łysicę był sprawdzianem własnych sił i nastrojów. I chociaż nie wszyscy szli z jednakim zapałem, to na szczyt dotarli wszyscy. Tego samego dnia w Hucie Szklanej uczestnicy dzięki wehikułowi czasu przenieśli się do średniowiecznej osady, gdzie czekało na nich spotkanie z kowalem, szewcem, zielarką, tkaczką, garncarzem, snycerzem. To niecodzienne doświadczenie zauroczyło chyba wszystkich, ale nie był to koniec atrakcji. Przed nami było jeszcze wejście na Święty Krzyż. Co prawda nie należało ono do najtrudniejszych, ale niektórym miny zrzedły, gdy dowiedzieli się, że przed nimi kolejna góra do zdobycia. Na szczęście, jak powszechnie wiadomo, do odważnych świat należy, a dla chcącego nie ma nic trudnego, więc i Łysiec (lub Łysa Góra) był nasz. Zmęczeni, ale usatysfakcjonowani wracaliśmy do Cedzyny.

Ostatni dzień to stopniowe żegnanie się z Górami Świętokrzyskimi. Najpierw podróżnicy obejrzeliby ruiny huty Józef w Samsonowie, potem podziwiali piękno przyrody, w tym m. in. Bartka - uznawanego za najstarszy dąb w Polsce. Zobaczyli też dom Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku oraz odwiedzili Muzeum Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej. Nasza wyprawa nieuchronnie przybliżała nas do ... Pustelnika, gdzie czekali utęsknieni rodzice, własne łóżeczka i oczywiście cisza i spokój, bo w Cedzynie uczestnicy wyprawy nie tylko jedli, spali i uczestniczyli w konkursach, ale też biegali po korytarzach, śmiali się na całego i naprawdę nie mogli zasnąć, choć trzeba przyznać, że bardzo się starali.

Cóż dodać, wszyscy z radością wróciliśmy do domu, ale w umysłach wielu pojawiło się pytanie: „A dokąd pojedziemy w przyszłym roku?”.

Iwona Krasuska

Pustelniczenie na Kaszebe

W maju 2015 r. miłośnicy przygód z Pustelnika i okolic kolejny raz udowodnili, że stanowią świetną

grupę, z którą wszystkie wyjazdy są ciekawym doświadczeniem. Razem z opiekunami poznawali tajemnice Kaszub, florę i faunę Słowińskiego Parku Narodowego oraz zachwycali się pięknem Pomorza Środkowego.

26 maja 2015 r. wycieczkowicze rozpoczęli swoją czterodniową podróż na Pomorze Środkowe i Kaszuby. W ciągu tych kilku dni odwiedzili Szymbark, Słowiński Park Narodowy, Sarbsk, Stilo, Kartuzy i oczywiście Łebę, która na kilka dni stała się ich bazą wypadową, noclegową i żywieniową. To do Łeby wracali, by trochę odpocząć, porelaksować się w towarzystwie innych podróżników, pośmiać, powygłupiać i oczywiście prowadzić długie nocne rozmowy (uczniowie) i równie długie nocne dyżury (opiekunowie).

Już pierwszego dnia eskapady wycieczkowicze zrozumieli, co znaczą zawirowania błędniaka w „domu do góry nogami”, przeżyli nalot bombowy w bunkrze, zobaczyli dom trapera i dom sybiraka, posiedzieli przy stole noblisty, posłuchali języka kaszubskiego i obejrzeliby szereg innych atrakcji, z których słynie Szymbark. Pierwsza noc też była nie lada wyzwaniem, zwłaszcza dla opiekunów, dla których nocne czuwanie nad gimnazjalistami to sama przyjemność.

Kolejny dzień podróżnicy poświęcili na poznanie flory i fauny Słowińskiego Parku Narodowego. Aby dotrzeć na wydmy, użyli kilku środków transportu, bo i kolejki, i statku, i własnych nóg. W towarzystwie przewodnika dotarli na ruchome wydmy, odwiedzając wcześniej Muzeum Wyrzutni Rakiet w Rąbce. Wydmy zauroczyły chyba wszystkich, chociaż wiało niemiłosiernie, a temperaturę trudno zaliczyć do wysokich. A potem spacer wzdłuż plaży, wdychanie jodu, a dla odważnych możliwość zamoczenia nogi w wodach Bałtyku - to kolejne atrakcje tego dnia. Wieczorem było ognisko i gry w piłkę siatkową, nożną.



A potem nadszedł czas na Sarbsk i spotkanie przede wszystkim z fokami i kotikami, które okazały się największą atrakcją Sea Parku. Ale i oceanarium prehistoryczne czy makiety morskich zwierząt oraz miniaturowe latarni morskich znajdujących się na polskim wybrzeżu wydawały się interesujące. Seans w kinie jednym się podobał, innym nie, ale to kwestia gustu. I śmiano się, i krzyczano podczas projekcji filmu. Tego samego dnia

wszyscy (łącznie z kierowcą) wspięli się na niewielki pagórek, by dotrzeć do latarni morskiej Stilo.

Wieczorem był jeszcze spacer na plażę, z której morskim nabrzeżem dotarliśmy do portu i wróciliśmy do ośrodka.

Ostatni dzień to powrót do domu okraszony wizytą w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach, gdzie największą atrakcją okazały się ... krówki. Dzień nieubłaganie zbliżał się ku wieczorowi, a podróż zmierzała ku końcowi. Do Pustelnika wszyscy wrócili wcześniej niż planowano, ale na szczęście cało i zdrowo.

Nasza wycieczka na Kaszuby chyba się udała, choć ocenić ją powinien każdy z osobna. Jedno jest pewne - pogoda nam dopisywała, uczestnicy byli fantastyczni, atrakcji na tyle dużo, by każdy znalazł coś dla siebie, a dobre humory nie opuszczały nawet na moment. My bawiliśmy się super, a ci, którzy z nami nie byli - niech żałują, że nie pojechali.

Iwona Krasuska

PS. Stało się już tradycją, że na łamach „Wieści” składam serdeczne podziękowania moim koleżankom: A. Bogaj, K. Czyżewskiej, M. Popławskiej, co czynię i niniejszym. Teresko, Krysiu, Moniko - bez Was nie byłoby tego wyjazdu. Jest dużym szczęściem spotykać w życiu osoby wartościowe - ja takie szczęście mam.

Konkurs wiedzy historycznej

W rocznicę majowego święta w Szkole Podstawowej im. K. K. Baczyńskiego w Ładzyniu odbył się gminny konkurs wiedzy historycznej dla uczniów szkół podstawowych z klas V-VI. Tematem były „Czasy stanisławowskie. Konstytucja 3 maja”.

W umysłowych zmaganiach wzięły udział wszystkie szkoły podstawowe z terenu gminy Stanisławów. Konkurs przebiegał w formie ustnej. Uczniowie uczestniczący w turnieju wiedzy odpowiadali na zadane pytania prowadzącego w określonym czasie, tak jak ma to miejsce w słynnym teleturnieju Tadeusza Szuka „Jeden z dziesięciu”. Każdą szkołę reprezentowało po trzech zawodników: Agata Ostrowska, Grzegorz Kowalski, Łukasz Kuźma to drużyna ze SP w Ładzyniu. Damian Rawski, Zuzanna Stępień, Piotr Wieczorek to przedstawiciele SP Stanisławów, natomiast Radosław Kacprzyk, Natalia Słowik, Bartosz Wieczorek przyjechali z SP w Pustelniku. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwało jury w składzie: przewodnicząca Urszula Młoduchowska nauczycielka j. polskiego w szkole podstawowej w Ładzyniu, członkowie: Renata Rozbicka nauczycielka historii i społeczeństwa w szkole podstawowej w Pustelniku i Elżbieta Jankowska nauczycielka j. angielskiego w szkole podstawowej w Ładzyniu. Pod tak czujnym okiem konkurs

przebiegał w atmosferze dobrej zabawy, a zawodnicy odpowiadali „śpiewająco” na pytania o różnym stopniu trudności. Uczestnikom gry najbardziej podobały się zagadnienia pojawiające się na tablicy multimedialnej, a publiczności muzyczne zagadki, prezentowane przez Paulinę Ciszkowską z kl. V SP Ładzyń. Po zaciętej słodkiej bitwie (ilość punktów-cukierków decydowała o zwycięstwie), w atmosferze gromkich braw publiczności, najlepszym historykiem w gminie okazał się Damian Rawski z SP w Stanisławowie, na drugim miejscu uplasował się Łukasz Kuźma z SP w Ładzyniu, a trzecie miejsce zdobyła Zuzanna Stępień z SP w Stanisławowie. Uczniowie otrzymali atrakcyjne nagrody książkowe i pamiątkowe dyplomy.

Turniejowi wiedzy historycznej towarzyszył Gminny Konkurs Plastyczny „Konstytucja 3 maja wczoraj i dziś”, adresowany do dzieci z klas I-III i uczniów z kl. IV-VI. Jury po długich i burzliwych obradach za najlepszą pracę w kategorii klas starszych uznało dzieło Mai Kożuch z SP Ładzyń, drugie miejsce otrzymał wspomniany już Damian Rawski z SP Stanisławów, a trzecie Paulina Ciszkowska z SP Ładzyń, wyróżnienie otrzymała Klaudia Kowalczyk z SP Ładzyń. W kategorii klas I-III pierwszą nagrodę przyznano Emilii Śpiewak z SP Ładzyń, drugie miejsce zdobyła Magdalena Ostrowska z SP Ładzyń i trzecie Zuzanna Skuza z SP Pustelnik, zaś wyróżnienie Weronika Owsianko z SP Ładzyń. Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy, batony i przybory plastyczne. Prace konkursowe można było podziwiać na szkolnej wystawie oraz w Gminnym Ośrodku Kultury w Stanisławowie podczas obchodów „Dni Stanisławowa”.

Konkursy podsumowała pani Mirosława Rek dyrektor szkoły podstawowej w Ładzyniu gratulując wszystkim uczestnikom wysokiego poziomu wiedzy historycznej i umiejętności plastycznych. Podziękowała także p. Adamowi Sulewskiemu wójtowi Gminy Stanisławów za ufundowanie nagród oraz Radzie Rodziców. Zwróciła się także do nauczycieli, którzy przygotowali całą imprezę dziękując paniom: Annie Królikowskiej i Joannie Rastawickiej. Na zakończenie zaprosiła wszystkich uczestników konkursów wraz z opiekunami na obiad i wspaniały okolicznościowy tort.

Anna Kowalczyk.

Wycieczka

W dniach 8, 9 i 10 czerwca 2015 r. uczniowie klas III, V i VI pojechali na wycieczkę krajoznawczą - turystyczną do Zakopanego. Trasa wiodła przez Wieliczkę, Zakopane i Kraków. Organizatorkami wyjazdu były panie Anna Kowalczyk, Anna Królikowska i Elżbieta Jankowska. Pierwszego dnia dzieci rozpoczęły wędrowkę po zjawiskowo pięknych solnych podziemiach kopalni soli „Wieliczka”. Przewodnik bardzo ciekawie opowiadał o historii i tajemnicach kopalni. Następnego dnia wjechaliśmy kolejką na Gubałówkę, skąd mogliśmy podziwiać niesamowity wysokogórski krajobraz. Zwiedziliśmy skocznię, a na Krupówkach mogliśmy zakupić

tradycyjne oscypki i pamiątki. Gdy dojechaliśmy do Krakowa, udaliśmy się Drogą Królewską na Wawel. Tam zwiedziliśmy katedrę wawelską, groby królewskie, dzwon Zygmunta oraz dziedziniec zamku, a także Smoczą Jamę. Następnie zwiedziliśmy kościół Mariacki, Sukiennice i rynek starego miasta. Pani przewodnik opowiadała nam ciekawe anegdoty i przybliżała historie tych pięknych miejsc w Krakowie.



Wyjazd dostarczył wszystkim uczestnikom wielu niesamowitych przeżyć. Podczas tej wycieczki uczniowie mogli się wiele nauczyć oraz zobaczyć dużo pięknych zakątków naszego kraju, o których uczyli się na lekcjach w szkole. Wycieczka była nie tylko wspaniałą przygodą, ale ważną lekcją tolerancji i przyjaźni.

Anna Kowalczyk.

Uroczyste ślubowanie

Jedną z pierwszych chwil w życiu każdego ucznia, na którą czeka się z wielkim niepokojem jest rozpoczęcie nauki w klasie pierwszej. Uroczystość ślubowania jest tego najlepszym przykładem.

W środę 7 października 2015 roku w Szkole Podstawowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Ładzyniu



odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów klasy pierwszej. Wszystkich przybyłych na tę uroczystość, a przede wszystkim wójta gminy Stanisławów Adama Sulewskiego przywitała dyrektor szkoły - Mirosława Rek, która w swoim przemówieniu wspomniała między innymi o trudzie pracy jaki należy włożyć w wykształcenie młodego człowieka.

Uroczystość rozpoczęła się występem artystycznym w wykonaniu samych pierwszaków, których swoją opieką na trzy najbliższe lata otoczyła p. Anna Królikowska. Uczniowie pięknie zaprezentowali się w tańcu „Wygi nam śmiało ciało”, recytowali wiersze przeplatane piosenkami i piosenkami. Następnie w obecności poczty sztandarowej złożyli uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły, deklarując że będą dobrymi uczniami i wspaniałymi kolegami oraz, że będą godnie reprezentować dobre imię naszej szkoły.

Po uroczystej przysiędze, w obecności nauczycieli i rodziców, zostali pasowani dużym ołówkiem przez panią dyrektor stając się oficjalnie członkami społeczności uczniowskiej naszej szkoły.

Każdy pierwszoklasista otrzymał pamiątkowy dyplom i upominki ufundowane przez Radę Rodziców naszej szkoły. W czasie uroczystości panowała podniosła atmosfera, a wzruszeni rodzice dzielnie wspierali swoje pociechy w tak ważnym dla nich dniu. Również koledzy z klasy II powitali pierwszoklasistów, deklarując im swoją pomoc w razie napotkanych trudności. Na zakończenie, zgromadzeni obejrzeli prezentację przygotowaną przez wychowawczynię klasy I, na której został uwieczniony pierwszy miesiąc zmagania naszych pierwszaków z rzeczywistością szkolną.

Po skończonej akademii nasi bohaterowie wraz z wójtem, panią dyrektor, wychowawczynią i rodzicami posadzili pamiątkowe drzewko przed szkołą i udali się na poczęstunek zorganizowany przez rodziców.

Jesteśmy przekonani, że ten piękny jesienny dzień na długo pozostanie w pamięci uczniów. Wszystkim pierwszoklasistom życzymy sukcesów w nauce i jak najlepszych ocen na pierwszym szkolnym świadectwie.

Anna Królikowska

POLSCY ŻYDZI

Auschwitz - siedemdziesiąt lat później

Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu po raz piąty zyskał swą szczególną oprawę w Gimnazjum w Pustelniku koło Stanisławowa. W szkolnej uroczystości poświęconej rocznicy wyzwolenia Auschwitz uczestniczyli rabin Michael Schudrich i ksiądz Wojciech Lemański.

Apel, który odbył się 9 lutego 2015r., był swego rodzaju medytacją nad pięcioma cytatami, służącymi za motto centralnych obchodów rocznicowych w Auschwitzu. Poprzez te pięć zdań, zapisanych przez ocalałych z obozu, a także tych, dla których było to ostatnie przedśmiertne wołanie do świata za drutami, opowiedziana została historia oświęcimskiego obozu i doświadczenie jego więźniów. I tak, cytat z wiersza Tadeusza Borowskiego: *Noc. Noc bez końca. Świtu nie ma* posłużył za wprowadzenie do opisu wczesnej fazy istnienia obozu, kiedy wśród osadzonych znajdowali się głównie Polacy. Z kolei za pośrednictwem słów francuskiej pisarki Charlotte Delbo: *Spodziewali się najgorszego - ale nie tego, co niewyobrażalne* przedstawione zostały losy poszczególnych grup więźniów, pochodzących z różnych stron świata. Dwa kolejne cytaty: *Mamy straszne przecucie, gdyż wiemy, zacerpnięte z odnalezionego po wojnie rękopisu członka Sonderkommando* Zalmena Gradowskiego i *My - martwi - oskarżamy!* z wiersza nieznanego czeskiej więźniarki, odnosiły się do Zagłady, widzianej z perspektywy więźniów zmuszonych do oglądania śmierci swych bliskich w komorach gazowych oraz samych ginących, którzy w ostatnich chwilach swego życia kierowali do żyjących prośbę o pamięć. Rozmyślanie nad ostatnim z haseł - konstatacją



Primo Léviego: *To się stało, a więc może się znów zdarzyć... Może się zdarzyć wszędzie*, brzmiącą niczym memento dla współczesnych, zakończyły się prezentacją uczniowskiego projektu fotograficznego o Auschwitzu.

Drugą część apelu wypełniło spotkanie z zaproszonymi gośćmi, którzy podzielili się swoimi refleksjami nad tym, czym jest Auschwitz jako synonim Zagłady i zarazem symbol zła w relacjach międzyludzkich. Rabin Michael Schudrich, wspominając swego wuja, któremu wojenny los nie oszczędził pobytu w Theresienstadt, a potem deportacji do Auschwitzu i niewolniczej pracy w jednym z podobozów, zwrócił uwagę na bezpodstawność wszelkich form segregacji ludzi. Natomiast głównym akcentem wypowiedzi księdza Wojciecha Lemańskiego była kwestia solidarności międzyludzkiej, która stanowi fundament oporu wobec zła, oraz pamięci, w której przeszłość odgrywa rolę wychowawcy przyszłości. Uwagi słuchaczy nie uszedł też z pewnością sposób zwracania się obu gości do siebie nawzajem jako starszego/młodszego brata, co stanowiło doskonałą ilustrację wzajemnej afirmacji między rabinem i księdzem.

Cykliczne apele w Pustelniku, poświęcone tematyce Holocaustu, wpisują się w skierowaną do szkół, po raz pierwszy w tym roku, zachętę warszawskiego Kuratorium Oświaty do podejmowania z uczniami problematyki łamania praw człowieka i szacunku do innych narodów, religii i kultur. Zatem wiele jeszcze spotkań przed nami...

Renata Gryz

FAKTY, LEGENDY, WSPOMNIENIA

Historii czar. Gawędy o Stanisławowie. Współczesne problemy w okresie transformacji ustroju i gospodarki (1990 - 2002) (część 7)

Jubileusz Stanisławowa

W 1998 roku Stanisławów obchodził jubileusz 475-lecia nadania praw miejskich, które utracił w 1869 roku. Obchody rozpoczęły się dnia 22 sierpnia 1998 roku uroczystą sesją popularno - naukową.

Na początku odegrano hymn stanisławowski, który z zapomnienia wskrzesili panowie: Adam Kwaśnik i Jan Żardecki, a na trąbce zagrał pan Adam Wielgo. W trakcie grania hymnu na maszt przed remizą strażacką wciągnięto flagę z herbem Stanisławowa. Nad ulicami osady zawisły trzy transparenty, informujące mieszkańców i gości o wielkim święcie Stanisławowa. Po trzykrotnym odegraniu hymnu, gospodarz remizy OSP, pan Ryszard Gnich, zaprosił gości do sali reprezentacyjnej remizy, gdzie powitał wszystkich wójt gminy, Wojciech Witczak.

Następnie odbyła się prelekcja: doktor K. Pacuski z Polskiej Akademii Nauk omówił historię Stanisławowa i ziemi stanisławowskiej od czasów najdawniejszych do końca XIX wieku, a docent J. Szczepański, dyrektor Archiwum Miejskiego w Pułtusk, historię Stanisławowa i okolic do połowy XX wieku. Ksiądz dziekan, Edmund Jakacki, przedstawił dzieje parafii Stanisławów. Komendant gminny, pan Ryszard Gnich, omówił historię Ochotniczej Straży Pożarnej. Całą akademię uświetnił swoimi wystąpieniami chór Koła Gospodyń Wiejskich ze Stanisławowa.

Po zakończonej sesji, wszyscy udali się do drugiego pomieszczenia remizy OSP, gdzie miała miejsce wystawa historyczna. Fotografie, pochodzące ze zbiorów prywatnych, pogrupowano w działy: Kościół parafialny

w Stanisławowie, Plebania z XIX wieku, Drewniana kaplica, Dzwonnica z XVIII wieku, Wizyta księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego, Zajazd z XIX wieku, Rynek i jego zabudowa, Dwór Prądzyńskich, Dawnych wspomnień czar, Ochotnicza Straż Pożarna w Stanisławowie, Stanisławów w latach 70-tych. Starsze osoby ze wzruszeniem odnajdywały dawnych znajomych na fotografiach, a młodszy z zaciekawieniem oglądali stary Stanisławów.

Cała wystawa prezentowała się bardzo efektownie. Na białoniebieskich planszach zgrupowano powiększone odbitki zdjęć. W rogu znajdowały się zbiory militariów, fragmenty przedwojennego wyposażenia straży pożarnej oraz dawne przedmioty codziennego użytku. Na środku sali, w szklanych gablotach, umieszczono ornaty kościelne z XVI i XVII wieku, stał krucyfiks z XVII wieku, były tam również stare banknoty, monety i zapiski ksiąg parafialnych poczynając od 1570 roku. Na ścianach znajdowały się stare mapy, plany i fragmenty przedwojennej architektury oraz pieczęcie, którymi sygnowano dokumenty z okresu, gdy Stanisławów był jeszcze miastem.

Następnego dnia, w niedzielę 23 sierpnia 1998 roku, obchodzono coroczne dożynki. Podczas imprez, odbywających się na szkolnym boisku, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej zaprezentowało na swoim stoisku okolicznościowe koszulki z herbem Stanisławowa oraz okolicznościowe długopisy. Towarzystwo wydało także z okazji jubileuszu pocztówkę z widokami Stanisławowa, które opatrzone stosowną pieczęcią.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej

Jubileusz Stanisławowa stał się okazją do powołania Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej, istniejącego i działającego do dziś. Komitet założycielski Towarzystwa stanowili: Teresa Bąkowska, Jadwiga Krajewska - Witczak oraz Tadeusz Kulma, którego upoważniono do dokonania wszelkich formalności, związanych z rejestrowaniem Towarzystwa w Sądzie Wojewódzkim w Siedlcach.

Status prawny Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej uzyskało dnia 16 kwietnia 1998 roku. W chwili założenia liczyło ono 35 członków, działających społecznie. Siedzibę swą miało w budynku Urzędu Gminy w Stanisławowie. Pierwszy Zarząd utworzyli: prezes Jadwiga Krajewska - Witczak, wiceprezes Teresa Michalak, skarbnik Helena Dobosiewicz, członkowie: Dorota Araszkiewicz, Maria Kępińska, Tadeusz Kulma; Komisja Rewizyjna: przewodniczący Ryszard Gnich, członkowie: Jolanta Bąkowska, Zuzanna Pakuła.

Głównymi, statutowymi, celami działalności Towarzystwa jest: upowszechnianie historii i tradycji regionu, ochrona zabytków architektury i przyrody na terenie gminy Stanisławów, pielęgnowanie kultury ludowej, rozwijanie i propagowanie inicjatyw i postaw oraz działań, sprzyjających czynnemu uczestnictwu społeczności lokalnej w życiu kulturalnym i przyczynianie się do rozwijania ruchu turystycznego. Towarzystwo realizuje swe cele poprzez: podejmowanie działań na rzecz ratowania zabytków, upowszechnianie wiedzy historycznej i etnograficznej, organizowanie wystaw, pokazów, odczytów, kursów,



Występ aktora scen warszawskich Ryszarda Bacciarellego i chóru wiejskiego.

dyskusji, sympozjów oraz inicjowanie działań o charakterze ekologicznym, celem ratowania naturalnego krajobrazu i promowania zdrowego stylu życia.

Z inicjatywy Towarzystwa, od 1999 roku, wydawany jest także kwartalnik pt.: „Wieści Ziemi Stanisławowskiej”. Redaktorem naczelnym została Jadwiga Krajewska - Witczak. Pismo poświęcone jest sprawom lokalnym i ważnym dla miejscowej społeczności. Na swych łamach szerzy wiedzę o regionie, jego przeszłości, przyrodzie, ludziach i ich zwyczajach. Autorzy tekstów nie otrzymują żadnych gratyfikacji.

„Wieści” wydawane są własnym, czyli Towarzystwa, sumptem, a redagowane przez redaktorów - amatorów. W latach 1999 - 2002 ukazało się 16 numerów tego pisma. Na łamach kwartalnika można przeczytać o przebiegu uroczystości, związanych ze wspomnianym jubileuszem Stanisławowa, prezentowane są także sylwetki osób zasłużonych dla miejscowości na przestrzeni kilkudziesięciu ostatnich lat oraz cykl poświęcony przedstawieniu bogatej historii Stanisławowa i jego okolic. Pismo prezentuje również współczesne problemy gminy, takie jak: budowa gimnazjum, reforma służby zdrowia, bezrobocie, inwestycje, utylizacja śmieci i inne, rozwój i zmiany władz samorządowych, uchwały Rady Gminy. W każdym numerze „Wieści” umieszczony jest cykl zatytułowany „Z ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego”, wiadomości parafialne, informacje z działalności OSP, ogłoszenia GOK-u, sprawozdania z przeprowadzonych szkolnych i gminnych turniejów sportowych oraz Kronika Policyjna.



Działalność Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej oraz wydawane przez nie pismo, są widocznym znakiem lokalnej aktywności, jaką w ostatnich latach podjęła ludność Stanisławowa. Zaangażowanych w nią jest niewiele oddanych społeczników. Ich praca przynosi niezwykle ważny i cenny wkład w rozwój kulturalny całej lokalnej społeczności.

c. d. n.

Katarzyna Olesiewicz

Wspomnienia żołnierza AK (odc. 24)

Jest to lista wszystkich (bodajże) żołnierzy członków oddziału partyzanckiego zarówno w czasie okupacji tj. Oddziału „Dęboróg” „Vis” jak i żołnierzy Oddziału dywersyjnego „Wichura”. Trudno rozdzielić te nazwiska, gdyż wielu z nich było żołnierzami obydwu oddziałów.

Lista ułożona jest alfabetycznie z wyszczególnieniem pseudonimów i stopni wojskowych.

<i>Nazwisko</i>	<i>pseudonim</i>	<i>stopień</i>
1. Araszkiewicz Marian	Wyrwa	ppor
2. Balas Stanisław	Kieliszek	sierż pchr
3. Baliszewski Antoni	Sączek	plut.
4. Bielak Jan	Szanc	plut.
5. Bochdziewicz Wacław	Burza	plut.
6. Całka Tadeusz	Wolski	sierż.
7. Chrzanowski Tadeusz	Znicz	sierż.
8. Ciok Stefan	Nemo	ppor.
9. Darda Zdzisław	Rdzeń	st. strz.
10. Dobosiewicz Henryk	Jastrząb	st. sierż.
11. Dzieciołowski Tadeusz	Minus	kapral
12. Ciechanowski Albin	Lis	st. sierż.
13. Foryś Lucjan	Błyskawica	plut.
14. Frąckiewicz Grzegorz	Listek	kapral
15. Doll Ryszard	Krupka	sierż.
16. Gajczy Józef	Jastrząb	kapral
17. Gołędowski Teodor	Kuropatwa	kapral
18. Goska Marian	Strumień	plut.
19. Galo Stanisław	Robert	st. sierż.
20. Gręziak Tadeusz	Ryś	plut.
21. Gnaś Stanisław	Śnieżyca	st. sierż.
22. Gromulski Czesław	Jaworski	st. strzelec
23. Grzybowski Emil	Grenadier	ppor.
24. Kieraś Stanisław	Wilk	kapral
25. Kominek Jan	Szaber	plut.
26. Kołodziejczyk Ryszard	Ryś	plut.
27. Kowalczyk Józef	Słoński	st. sierż.

28. Kowalski Eugeniusz	Łodzia	st. sierż.
29. Kurek Ryszard	Komar	st. strz.
30. Kuśmierczyk Bronisław	Iglica	sierż.
31. Laskowski Witold	Kłos	sierż.
32. Ludwiniak Jan	Krakus	kapral
33. Ładyko Wacław	Bystry	kapral
34. Ławicki Zygmunt	Zet	pcht.
35. Łoniewski Henryk	Łuna	kapral
36. Madrak Stanisław podchor.	Wyrwa bis	k a p r a l .
37. Masłowski Franciszek	As	kapral
38. Mazowiecki Feliks	Dąb	st. sierż.
39. Malejczyk Kazimierz	Grajek	kapral
40. Mistewicz Józef	Lis	st. sierż.
41. Matulewicz Tadeusz	Wilk	
42. Niedźwiedzki Aleksander	Ryś	kapral
43. Okulicz-Kozdryń Mieczysław	Bajda	sierż.
44. Orłowski Wiktor	Sęp	ppor.
45. Perzanowski Tadeusz	Zagłoba	st. sierż.
46. Pietrzyk Tadeusz	Kozak	st. strz.
47. Płochocki Jan	Kaldom	kapral
48. Rżysko Antoni	Pistolet	plut.
49. Sasim Józef	Dzik	plut.
50. Sienkiewicz Henryk	Lipa	st. strz.
51. Sienkowski Czesław	Czechar	ppor.
52. Sitnicki Stefan	Niedźwiedz	chor.
53. Sitnicki Zdzisław	Rzykant	kapral
54. Skrzyński Stanisław	Wilk	plut.
55. Skuza Marian	Sambora	sierż.
56. Skuza Józef	Jakubowski	plut.
57. Sochacki Kazimierz	Patera	st. sierż.
58. Stańczyk Zdzisław	Malutki	
59. Surowicz Paweł	Klon	plut.
60. Szymecki Mieczysław	Brzoza	kapral
61. Sikorski Edward	Sikora	st. strz.
62. Szostak Jan	Szach	plut.
63. Stańczyk Stanisław	Sęp	kapral
64. Regala Zygmunt	Mant	
65. Wachnik Henryk	Brzoza	kapral
66. Urbanowski Aleksander	Budzyński	kapral
67. Wąsowicz Antoni	Leszek	st. sierż.
68. Wichrowski Albin	Góral	kapral
69. Wichrowski Wacław	Meszek	kapral
70. Wasilewski Edward	Wichura	ppor.
71. Woźniak Edmund	Warman	kapral
72. Wójcik Edward	Wal	plut
73. Wypustek Stanisław	Strzała	kapral
74. Wypustek Tadeusz	Kalinowski	sierż.
75. Ziemiankiewicz Władysław	Laufer	kapral
76. Zych Józef	Lew	kapral

- | | | |
|-------------------------|-----------|------------|
| 77. Wojdyna Stefan | Odrowąż | st. sierż. |
| 78. Zagończyk Stanisław | Jaskółka | kapral |
| 79. Ołdak Mieczysław | Kochański | plut. |

Na pewno brak jest tu wielu nazwisk żołnierzy, którzy brali udział w walce w Oddziale podczas okupacji niemieckiej, tzn. w oddziale „Dęboróg” „Vis”. Być może niezadługo zostanie wydana książka historii obwodu Mewa Kamień ze zdjęciami i bardziej szczegółowa lista ze zdjęciami tego oddziału. Martylogia żołnierzy AK nie skończyła się z chwilą ujawnienia. UB dostał w ręce broń, szczegółowe wykazy żołnierzy i zdjęcia. Ułatwiło mu to rozprawę ostateczną dla całkowitego wyeliminowania ich z życia normalnego, mimo zapewnień i gwarancji. Pod byle pretekstem, najczęściej zmyślonym, następowały aresztowania, lub przynajmniej utrudnienia przy aklimatyzacji w nowym dla nich ustroju. Wiemy dobrze jak to wyglądało, choć już coraz mniej można spotkać żyjących, którzy doświadczali tych rozkoszy.

Koniec.

*autor - ppor. Marian Araszkiewicz,
który wytrwał i przeżył do końca oddziału,
opracował w minimalnym stopniu Jan Żardecki*

ZE STAREJ FOTOGRAFII

Wizyta Prymasa

Wydarzenie w parafii Stanisławów najwyższej rangi. W dniu 22 lipca 1978 r. odbyła się uroczystość konsekracji odbudowanego kościoła w Stanisławowie. Dokonał tego kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski.

Tak podniosła uroczystość oczywiście odbyła się z odpowiednią do tego wydarzenia celebrą i bardzo licznym udziałem wiernych.



Gospodarzem był ksiądz proboszcz Antoni Biedrzycki, następca po zmarłym w 1965 r. proboszczu Wacławie Włoczkowskim (spoczywa w podziemi kościoła), który to odbudował kościół ze zniszczeń wojennych. W świątyni umieszczone są dwie tablice pamiątkowe dotyczące tych wydarzeń. Na fotografii rozpoznamy księdza kardynała, proboszcza parafii, asystę strażaków, służb kościelnych i licznie zgromadzonych parafian.

Filip Słowik

PS. Ten wysoki, młody człowiek, za plecami prymasa to nasz redakcyjny kolega, Tomasz Zdanowicz, który miał zaszczyt witania gościa w imieniu stanisławowskiej młodzieży.



KRONIKA POLICYJNA

04.06.2015 Chciał zrobić sobie podjazd z kradzionych płyt.

Policjanci z Dobrego przyjęli zgłoszenie, że w Czarnej w gminie Stanisławów nieznany mężczyzna ładuje na przyczepę betonowe płyty. Policjanci natychmiast pojechali na miejsce. Jak wynikało ze zgłoszenia była to prywatna posesja, a mężczyzna, który przyjechał po płyty nie wyglądał na jej właściciela.

Funkcjonariusze zaskoczyli mężczyznę. Był zdenerwowany i zdezorientowany. Tłumaczył się, że płyty miały mu posłużyć do zbudowania podjazdu na jego posesję. Był to 24-letni mieszkaniec jednej z sąsiednich miejscowości.

24-latka doprowadzono do Komisariatu. Podejrzany usłyszał już zarzut karny popełnienia kradzieży. Mężczyzna przyznał się do przestępstwa i dobrowolnie poddał się karze.

21.08.2015 Podejrzani o rozbój w rękach kryminalnych.

Na początku sierpnia w rejonie stacji kolejowej w Sulejówku miał miejsce napad na 53-letnią mieszkankę. Kobieta została obezwładniona, pobita i okradziona z torebki, w której znajdowały się dokumenty, pieniądze i karta bankomatowa. Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że napastników miało być trzech. Po zabraniu torebki rozbiegli się i uciekli.

Wyjaśnieniem sprawy zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego mińskiej komendy, wspomagani przez policjantów z Komisariatu w Sulejówku i wydziału dochodzeniowo-śledczego. To właśnie kryminalni wpadli na trop trzech mężczyzn, których wytypowali przeglądając między innymi zapisy monitoringów z różnych obiektów z terenu Sulejówka.

Dwa tygodnie po zdarzeniu kryminalni zatrzymali na terenie gminy Stanisławów 27-letniego Tomasza P., 18-letniego Michała G. i 17-letniego Mateusza K. Policjanci dotarli też do miejsca, gdzie podejrzani mieli wyrzucić skradzione przedmioty. Torebkę z dokumentami i kartą bankomatową odnaleziono w krzakach w rejonie Placu Czarnieckiego w Sulejówku.

Zebrany przez policjantów z mińskiej dochodzeniówki materiał dowodowy wstępnie uprawdopodobnił, że podejrzani mogli mieć bezpośredni związek z przestępstwem. Całej trójce przedstawiono zarzut współudziału w popełnieniu rozboju.

07.10.2015 Pojechał i nie wrócił, a skuter ukrył w lesie.

Policjanci z Komisariatu Policji w Dobrem zajęli się wyjaśnieniem sprawy dotyczącej kradzieży skutera, który skradziono jednemu z mieszkańców Stanisławowa. Skuter miał zniknąć po tym, jak pokrzywdzony dał się nim przejechać innemu mieszkańcowi stanisławowskiej gminy. Ten jednak nie zwrócił motoroweru i odjechał jednośladem w nieznanym kierunku.

Policjanci zatrzymali opisywanego mężczyznę, którym okazał się 19-letni mieszkaniec gminy Stanisławów. Podejrzany przyznał się, że skuter, po tym jak nim odjechał, ukrył w lesie. Policjanci namierzili miejsce porzucenia jednośladu, odnaleźli go i przekazali właścicielowi.

19-letni podejrzany usłyszał już zarzut popełnienia kradzieży, przyznał się i dobrowolnie poddał się karze.

wybrał Tomasz Zdanowicz

szerszą definicję narkotyków, dlatego sprzedaje się je jako „pamiątki” i „wyroby kolekcjonerskie” itp.

Niedawno w tv pokazywano wykładowcę chemii z jednej z polskich uczelni, który zwolniony z pracy trafił do tej branży i opanovał dużą część holenderskiego rynku.

A swoją drogą nazwa dopalacze pasuje do ich działania - dopalają człowieka jak ogarek świecy - szybko i prawie niezauważalnie. Było i nie ma.

Po czym poznać, że nasz bliski bierze dopalacze? Objawy mogą być różne, w zależności od substancji psychoaktywnej znajdującej się w nich. Jednak rzadko kiedy zawierają jedną substancję - zwykle jest ich kilka, różnie działających, często synergizujących ze sobą (wzmacniających nawzajem swoje działanie). Najczęściej jest to zmiana zachowań - np. spokojne dotąd dziecko zaczyna rozrabiać, staje się agresywne, a żywy nastolatek posypia po kątach. Narkomani przeżywają uniesienia, bywa religijne, po których następują okresy depresji. Czasem można poznać po oczach. Są to rozszerzone, niewrażliwe na światło źrenice lub wręcz przeciwnie, malutkie. Należy więc być czujnym i zwracać uwagę na zachowanie pupili.

Co robić, gdy zauważymy, że nasz bliski bierze? Jeżeli widzimy zagrożenie jego życia, to nie ma co kombinować, tylko zawieść delikwenta do szpitala. I lepiej zrobić to niepotrzebnie niż za późno.

Dobrze jest wiedzieć co zażył, wyciągnąć od niego nazwę specyfiku, poszukać opakowania. Lekarzowi będzie łatwiej odtruwać. Odtrutego należy skontaktować z psychologiem. Psycholog przyjmuje w punkcie konsultacyjnym w urzędzie gminy w Stanisławowie w środy od 9 do 19 z przerwą od 12 do 17 w pokoju 14.

Dlaczego ludzie biorą dopalacze?

Szukają nowych wrażeń, przygód, odlotów, albo chcą uciec od problemów, przerażającego je otoczenia, zapomnieć o nim.

Jak zapobiegać? Można postarać się o wrażenia równie atrakcyjne, ale bezpieczniejsze. Może zmienić otoczenie na mniej przerażające - szkołę, pracę, zawód... Trzeba rozmawiać z rodziną i obserwować ją, być dla siebie nawzajem miłszym i wyrozumialszym, a jakby co, szukać pomocy u fachowców - psychologów, pedagogów i psychiatrów.

Tomasz Zdanowicz



Rys. Rafał Urbanowski kl. III c.

UZAŁEŻNIENIA

Dopalacze wróciły..

Po pięciu latach od szeroko rozpropagowanego zwycięstwa nad dopalaczami, problem powrócił. Mnożą się ofiary nowego dopalacza.

Niektórzy czytelnicy pamiętają zapewne czasy, kiedy zabroniona była reklama piwa. Można było reklamować napoje bezalkoholowe. Reklamowano więc piwo bezalkoholowe... a potem następowało znaczące mruknięcie okiem, uśmieszek czy inna znacząca mina. Tego samego rodzaju trick zastosowano przy dopalaczach. Są to normalne narkotyki. Często wielokroć (np. 800 razy!) mocniejsze niż te wymienione w ustawie. Ustawa o zapobieganiu narkomanii ma załączony na końcu wykaz nielegalnych substancji psychoaktywnych. Dopala-cze zawierają inne, niewymienione na tej liście związki chemiczne. Często są to modyfikacje chemiczne tych wymienionych. Nowelizacja ustawy o zapobieganiu narkomanii obowiązująca od 1 lipca br. wprowadziła

Informacja

Informujemy, że od 16 września ulegają zmianie godziny pracy psychologa w Punkcie Konsultacyjnym przy Urzędzie Gminy w Stanisławowie.

Psycholog p. Anna Kondrasiuk - Szczerebek będzie pełniła dyżur w każdą środę od 9.00 do 12.00 i od 17.00 do 19.00.

Osoby zainteresowane poradą mogą zgłaszać się bezpośrednio do pokoju nr 14 w podanych godzinach lub wcześniej zarezerwować wizytę dzwoniąc pod numer telefonu: 25 757 58 78. Zapraszamy.

SPORT

VII Otwarte Mistrzostwa Polski Tang Soo Do

Piękny sukces odnotowali zawodnicy klubu Tang Soo Do „Ronin” Stanisławów podczas odbywających się w Pionkach w dniach 24/25 października 2015 Otwartych Mistrzostwach Polski Tang Soo Do z udziałem około 200 zawodników z 20 klubów reprezentujących taekwondo, kick-boxing i tang soo do. Zawodnicy rywalizowali w konkurencji walk kontaktowych: ciągłych i przerywanych w formułach semi-contact, light-contact, touch-contact, tag team semi-contact a także w konkurencjach technicznych technik specjalnych, rozbić desek, form tradycyjnych oraz form z bronią.

Team prowadzony przez trenerów Jacka Keslera i Damiana Buczka zdobył aż 30 medali: 5 złotych, 13 srebrnych i 12 brązowych co zaowocowało sklasyfikowanej tej drużyny na III miejscu w klasyfikacji końcowej pośród dwudziestu często liczniejszych ekip. Godnym uwagi jest fakt, że na ten sukces przyczyniły się indywidualne wyniki tylko 8 zawodników z klubu. Najlepsze wyniki podczas turnieju osiągnęli: Adrian Laskowski i Natalia Gawrys o po 7 medali. Z niejawnych przecieków doszły słuchy, że Natalia Gawrys była dosłownie o włos od zdobycia pucharu dla najlepszej juniorki turnieju.



Poniżej przedstawiamy indywidualne wyniki:

Adrian Laskowski - juniorzy - 7 medali; Natalia Gawrys - juniorki - 7 medali; Szymon Szulc - kadeci - 4 medale; Dominik Kaim - młodzicy - 4 medale; Kamil Pasik - juniorzy - 3 medale; Mateusz Pasik - młodzicy - 2 medale; Ernest Suchocki - dzieci - 2 medale; Cezary Wieczorek - młodzicy - 1 medal.

Obsługę z ramienia klubu stanowili: trener i kierownik ekipy: Jacek Kesler. Sędziowie: Damian Buczek, Sylwia Soszka.

Turniej ze względu na uczestnictwo wielu dobrych klubów a tym samym zawodników był bardzo wymagający. Cieszy zatem wynik uzyskany w klasyfikacji drużynowej gdyż na trzecim stopniu podium stanęliśmy z czołowymi polskimi klubami: „Orient” Częstochowa i LKSW „Dan” Świdnik.

Za miesiąc kolejny start na Polish Open Taekwondo Cup w Opolu.

Jacek Kesler

Jesienne mecze klubu Tęcza Stanisławów

2015-09-21

W sobotni poranek udaliśmy się do Miedznej na mecz z zamykającą tabelę Miedzanką. Mecz ten miał być łatwy i przyjemny. Liczyliśmy na okazałe zwycięstwo. Tego dnia zabrakło kilku podstawowych graczy m. in. Piotrką Ryżko i brak środkowego był widoczny gołym okiem. Wygrana wygraną ale styl poniżej oczekiwać, ale jak to się mówi liczą się punkty. Teraz trzeba najszybciej zapomnieć o tym spotkaniu i skoncentrować się na sobotnich derbach z Victorią Kałuszyn. Początek spotkania przewidziany na godz. 16: 00. Powodzenia!!!

Miedzanka Miedzna 0:3 Tęcza Stanisławów (0:2)
Bramki: Matwiejczyk D. '9; '59, Ryżko G. '18 (Tęcza)
Sędziował: Karol Wójcik.

2015-09-28

W ostatni weekend września gościliśmy na własnym boisku zespół Victori Kałuszyn. Od początku spotkania wiadomo było że nie będzie to łatwy mecz. Spotkania derbowe rządzą się swoimi prawami, a obawy były ogromne bo tego dnia zabrakło kilku kontuzjowanych zawodników w naszej ekipie.

Wyróżniającymi postaciami w tym spotkaniu byli głównie środkowi pomocnicy którzy stoczyli dziś mocną walkę. Wygrał duet P. Milerski - P. Ryżko wraz ze swoimi kolegami.

Tęcza Stanisławów 1:0 Victoria Kałuszyn. Bramka: Wojszcz M. '84 (Tęcza). Sędziował: Łukasz Krystosiak

2015-10-02

Nie udało się Tęczowym sprawić niespodzianki i wyeliminować wyżej notowaną Mazovię Mińsk Mazowiecki z III rundy Pucharu Polski na szczeblu OZPN Siedlce. Na listę strzelców wpisał się aktywny tego dnia Michał Wojszcz. Wynik 1:1 utrzymał się do końca pierwszej połowy. Sędzia Paweł Jenda dolicza 3 minuty do regulaminowego czasu i kończy spotkanie tej fazy pucharowej z wynikiem 1:2. Wielkie brawa dla zespołu ze Stanisławowa, pokazali na tle tak dobrej drużyny że nie przypadkowo znajdują się w górnej części tabeli.

Tęcza Stanisławów 1:2 Mazovia Mińsk Mazowiecki
Bramki: Wojszcz M. '11 (Tęcza)

Sędziował: Paweł Jenda.



Rys. Karolina Kalata kl. III c.

2015-10-04

Po słabej grze w sobotniej konfrontacji Tęczowi wracają na tarczy z Siennicy. Braki kadrowe były widoczne gołym okiem. Miejmy nadzieję, że wyciągniemy z tego meczu wnioski. Najbardziej bołą decyzję pana Seredziuka, który tego dnia dawał kartki bezpodstawnie zawodnikom ze Stanisławowa.

Fenix Siennica 2:1 Tęcza Stanisławów, Bramki: Sobczyk B. '55, Osica D. k. '68

Robert Kielak

KULINARIA

Pyzole z pieczarkami

Składniki: 1 kg ugotowanych ziemniaków, ok. 250 g mąki ziemniaczanej, 1 jajko + sól, mąka pszenna do podsypywania, **farsz:** 500 g pieczarek + 1 większa posiekana cebula + łyżka masła do smażenia + sól i pieprz mielony, opcjonalnie łyżka tartego sera żółtego lub 2 łyżki gęstej śmietany. Okrasa ze skwarek z boczku i cebuli przysmażonej.

Sposób przygotowania: Pieczarki pokroić, przesmażyć wraz z cebulą na maśle, w trakcie duszenia dodać

śmietanę, zredukować płyny aż farsz będzie dość gęsty, doprawić do smaku, po lekkim przestudzeniu farsz posiekać.

Ugotowane ziemniaki zmielić w maszynce lub przetrzeć przez praskę, dodać mąkę ziemniaczaną, jajko i sól, dokładnie wyrobić. Następnie uformować prostokąt, podzielić na takie części aby każda wystarczyła na jednego pyzola, z tych proporcji wychodzi ok. 15 sztuk.

Formować kule, rozplaszczyc i na środek każdego placka położyć czubatą łyżeczkę farszu. Zlepić dokładnie i uformować podłużne kluchy, obtoczyc w mące. Wrzucić na osolony wrzątek, gotować w dużej ilości wody do wypłynięcia i jeszcze z 8 - 10 minut na najmniejszym ogniu. Przed wyjęciem wszystkich zawsze najlepiej sprawdzić jednego czy w środku ciasto jest dogotowane. Podać gorące, okraszone skwareczkami i zrumienioną cebulą.

Tradycyjna zupa ogórkowa

Składniki: żeberka wieprzowe 500 g, kawałek selera, por 1/2, marchewka 1, pietruszka 1, ogórki kiszone 6, ziemniaki 6, śmietana 18% - 1 filiżanka, koperek 1/2 pęczka, sól, pieprz

Sposób przygotowania: Gotować seler, pietruszkę i por razem z mięsem około godziny. Wyjąć pietruszkę, por i seler. Marchewkę i ziemniaki obrać i pokroić w kostkę.

Dodać do gotującego się wywaru. Gotować 15 minut. Pokroić ogórki cienkie plasterki, dodać do zupy. Gotować 5 minut. Dodać śmietanę oraz posiekany koperek. Zupę podawać z mięsem z ugotowanych żeberek. **Smacznego!**



Rys. Aneta Dźwigala

Harmonogram pracy przychodni zdrowia.

	STANISŁAWÓW Tel. 25 757 50 22	PUSTELNIK Tel. 25 757 56 90
Godziny otwarcia PONIEDZIAŁEK	8-18 8-12 dr. M. Chikha 15-18 dr. K. Teterycz	10-14 10-14 dr. K. Teterycz
Godziny otwarcia WTOREK	8-18 8-14 dr. K. Teterycz 15-18 dr. M. Chikha	13-18 14-18 dr. O. Tortyna
Godziny otwarcia SRODA	8-18 8-14 dr. o. Tortyna 15-18 dr. M. Chikha	8-14 8-12 dr. K. Teterycz
Godziny otwarcia CZWARTEK	8-18 8-12 dr. M. Chikha 15-18 dr. o. Tortyna	10-14 10-14 dr. O. Tortyna
Godziny otwarcia PIĄTEK	8-18 8-12 dr. O. Tortyna 14-18 dr. K. Teterycz	8-14 10-12 dr. K. Teterycz 12-14 dr. o. Tortyna

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Ze Stanisławowa

BAGS

Warszawa przez Mińsk Maz. w dni robocze: 5.04, 5.44, 7.04, 7.39H, 16.39, w **soboty:** 5.44, 6.59; w **niedziele i święta:** 5.44U, 9.59+, 13.44+

Mińsk Maz. Szpital przez Dworzec PKP w dni robocze: 5.04, 5.44, 6.09, 7.04, 7.09S, 7.39H, 7.49S, 8.19, 9.19, 10.24T, 11.04T, 11.34, 12.14, 12.59, 13.59S, 14.14H, 15.04T, 15.34, 16.39, 17.14, 18.24; w **soboty:** 5.44, 6.59, 9.19, 10.24T, 12.59; w **niedziele i święta:** 5.44U, 9.59+, 13.44+

Dobre przez Osięczyzna w dni robocze: 7.35, 8.30S, 9.20, 9.45, 11.00S, 11.50, 13.00, 13.50, 14.35, 15.25, 16.30, 17.00, 17.55, 18.50, 19.50, 20.31, 22.21; w **soboty:** 9.50, 11.50, 14.35, 21.51; w **niedziele i święta:** 21.51UN

Oznaczenia

H - kursuje w okresie wolnym dla szkół, **S** - kursuje w dni nauki szkolnej
+ - kursuje w dni świąteczne wolne od handlu, oprócz 1 listopada i niedziel,
T - kursuje tylko do dworca PKP; **U** - ni kursuje w dwa dni świąt Bożego Narodzenia i dwa dni świąt Wielkanocy, Nowy Rok, Trzech Króli, Boże Ciało, 15 sierpnia, 1 i 3 maja, 11 listopada, **N** - nie kursuje w Wigilię Bożego Narodzenia, 31 grudnia i Wielką Sobotę

MOBILIS

Borek Czarniński przez Sokół, Porąb w dni robocze: 15.00S

Cisówka przez Pustelnik w dni robocze: 14.46S, 16.00S

Czarnogłów przez Dobre w dni robocze: 8.28, 16.48, 18.33, 20.23; w **soboty:** 8.28, 20.23; w **niedziele i święta:** 8.28, 20.23

Dobre przez Osięczyzna w dni robocze: 10.18, 12.58d, 16.23, 17.28, 17.50; w **soboty:** 7.38 6, 12.58d; w **niedziele i święta:** 12.58d

Flakowizna przez Rządza w dni robocze: 16.00

Kąty Borucza przez Rządza w dni robocze: 7.40S

Mińsk Mazowiecki dworzec autobusowy przez Brzóz w dni robocze: 6.05S, 6.52S, 7.09S, 7.16, 7.32DW, 8.10S, 8.10DW, 8.42S, 9.00, 9.57S, 10.40, 11.10DW, 11.20, 12.20, 13.50dW, 14.00S, 15.36S, 16.00, 16.28 S, 19.05, 19.10S, 21.00, 23.00, 23.30, w **soboty:** 9.15Cd, 23.30d; w **niedziele i święta:** 9.15Cd, 23.30d

Mińsk Mazowiecki dworzec autobusowy przez Dobre w dni robocze: 19.38, 21.38

Mińsk Mazowiecki dworzec autobusowy przez Ładzyń, Żuków kościół, Arynow w dni robocze: 6.05DW

Mińsk Mazowiecki dworzec autobusowy przez Suchowizna, Wólka Czarnińska, Dłużka w dni robocze: 13.50S

Pustelnik w dni robocze: 8.07S

Rynia (trasa skrócona do Dobrego) w dni robocze: 16.00

Sulejówek Miłosna PKP przez Cisówka w dni robocze: 5.15S, 6.51S, 11.08S

Warszawa pl. Zawiszy w dni robocze: 4.05, 5.00E, 5.30, 5.40, 5.43, 6.05, 6.15, 6.25, 7.25E, 8.43d, 10.15, 12.05d, 13.20, 13.50S, 13.50DW, 15.15, 16.20d, 16.55, 18.22d, w **soboty:** 5.00E, 5.40, 6.25Cd, 7.25E, 8.30d, 12.05d, 16.00Cd, 16.20d, 16.55, 18.05d; w **niedziele i święta:** 5.40, 6.25Cd, 8.30d, 12.05d, 16.00Cd, 16.20d, 16.55, 18.05d

Węgrów Kollataja przez Dobre w dni robocze: 9.05d, 14.15d, 15.52, 16.25d, 17.55d, 18.55d; w **soboty:** 9.05d, 14.15d, 16.25d, 17.55d, 18.55d; w **niedziele i święta:** 9.05d, 14.15d, 16.25d, 17.55d, 18.55d

Wołomin PKP w dni robocze: 7.10, 10.05, 12.30d, 13.10, 14.45d, 15.25S, 16.55; w **soboty:** 12.30d, 14.45d; w **niedziele i święta:** 12.30d, 14.45d

Wołomin PKP przez Turze, Poświętne codziennie: 8.25d

Wołomin szpital codziennie: 5.20d

Oznaczenia:

+ - kursuje w dni wolne od pracy (niedziele i święta); **6** - kursuje w soboty
C - kursuje w soboty, niedziele i święta; **D** - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt; **D** - nie kursuje w dniu 1.1., w pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy; **DW** - kursuje od poniedziałku do piątku w okresie ferii i wakacji; **E** - kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt; **S** - kursuje w dni nauki szkolnej.

PKS Sokołów Podlaski

Sokołów Podlaski, ks. Brzózki przez Dobre, Trawy w soboty, niedziele i święta: 19.44c

Sokołów Podlaski, ks. Brzózki przez Dobre, Węgrów DA w dni robocze: 11.59d, w **soboty:** 11.59d; w **niedziele i święta:** 11.59d, 20.29+au

Sokołów Podlaski, dworzec autobusowy przez Dobre, Węgrów DA w niedziele i święta: 23.04+an

Sokołów Podlaski, dworzec autobusowy przez Dobre, Wielądki w dni robocze: 7.57; w **soboty:** 7.57; w **niedziele i święta:** 7.57

Sokołów Podlaski, poczta przez Dobre, Węgrów DA w dni robocze: 9.18b, 16.18Dd, 17.43d5, 19.13Bc, w **soboty:** 9.18b; w **niedziele i święta:** 9.18b, 19.13Bc

Warszawa dw. Wileński w dni robocze: 4.40D; w **soboty:** 4.40d6

Warszawa, PKiN w dni robocze: 6.15c, 7.55#, 7.55D, 13.50du56, 17.00Bc; w **soboty:** 6.15c, 7.55Cc, 13.50du56, w **niedziele i święta:** 6.15c, 7.55Cc, 17.00Bc

Warszawa, plac Zawiszy w dni robocze: 5.07d; w **soboty:** 5.07d; w **niedziele i święta:** 5.07d

Węgrówprzez Dobre w dni robocze: 15.42D

Węgrów przez Dobre, Trawy w niedziele i święta: 19.44+b

Warszawa Wschodnia, ul. Lubelska w niedziele i święta: 17.11+c, 17.48+a

Oznaczenia:

- kursuje w dniu 26.12, 01.01, 04.01 i 6.04; **+** - kursuje w dni wolne od pracy (niedziele i święta) oprócz 1.05.; **5** - kursuje w piątki; **6** - kursuje w soboty; **a** - nie kursuje w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia; **B** - kursuje od poniedziałku do piątku oraz w niedziele; **b** - nie kursuje w dniu 1.01, 25.12 i pierwszy dzień Wielkanocy; **C** - kursuje w soboty, niedziele i święta; **c** - nie kursuje w dniu 1 stycznia, pierwszy dzień Wielkanocy i 25 i 26.12; **D** - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt; **d** - nie kursuje 1.01, oba dni wielkiej nocy, i 25 i 26.12; **n** - nie kursuje w wielką sobotę oraz 24 i 31.12; **u** - nie kursuje 15.08, 9.11, 26.12, 4.01, 4.06

Mikrobusy "Gemini"

Warszawa przez Pustelnik w dni robocze: 4.30A7, 5.25, 5.45, 6.45, 7.15, 9.25, 10.15, 10.45, 11.45, 12.20, 14.30, 14.55, 16.25, 16.50, 17.15, 19.30; w **soboty:** 5.25, 5.45, 6.45, 7.15, 9.25, 10.15, 10.45, 11.45, 12.20, 14.30, 14.55, 16.25, 16.50, 17.15, 19.30; w **niedziele i święta:** 4.30A7, 5.25, 5.45, 6.45, 7.15, 9.25, 10.15, 10.45, 11.45, 12.20, 14.30, 14.55, 16.25, 16.50, 17.15, 19.30

Sokołów Podlaski przez Dobre, Węgrów w dni robocze: 7.00A7, 7.50, 8.20, 9.10, 9.45, 12.35, 13.00, 13.55, 14.25, 14.55, 17.00, 17.30, 18.55, 19.10, 19.35, 22.00; w **soboty:** 7.50, 8.20, 9.10, 9.45, 12.35, 13.00, 13.55, 14.25, 14.55, 17.00, 17.30, 18.55, 19.10, 19.35, 22.00; w **niedziele i święta:** 7.00A7, 7.50, 8.20, 9.10, 9.45, 12.35, 13.00, 13.55, 14.25, 14.55, 17.00, 17.30, 18.55, 19.10, 19.35, 22.00

Wszystkie mikrobusy kurs przyspieszony i nie kursują w dniu 1 stycznia, oba dni świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia, **A** - kursuje od poniedziałku do piątku, **7** - kursuje w niedziele

Mikrobusy "Stanmar"

Warszawa przez Pustelnik w dni robocze: 4.55, 6.20, 7.40, 8.12, 8.25, 8.55, 9.50, 11.10, 12.50, 13.15, 13.40, 14.07, 15.20, 16.00, 17.40, 18.12, 18.30, 19.00; w **soboty:** 4.55, 6.20, 7.40, 8.12, 8.25, 8.55, 9.50, 11.10, 12.50, 13.15, 13.40, 14.07, 15.20, 16.00, 17.40, 18.12, 18.30, 19.00; w **niedziele i święta:** 4.55, 6.20, 7.40, 8.12, 8.25, 8.55, 9.50, 11.10, 12.50, 13.15, 13.40, 14.07, 15.20, 16.00, 17.40, 18.12, 18.30, 19.00

Sokołów Podlaski przez Węgrów w dni robocze: 6.25, 7.50, 9.10K, 9.40, 10.10, 10.40, 11.10, 12.30, 14.20, 14.45, 15.10, 15.35K, 17.00, 17.30, 19.00K, 19.30, 20.00, 20.30, w **soboty:** 6.25, 7.50, 9.10K, 9.40, 10.10, 10.40, 11.10, 12.30, 14.20, 14.45, 15.10, 15.35K, 17.00, 17.30, 9.00K, 19.30, 20.00, 20.30, w **niedziele i święta:** 6.25, 7.50, 9.10K, 9.40, 10.10, 10.40, 11.10, 12.30, 14.20, 14.45, 15.10, 15.35K, 17.00, 17.30, 9.00K, 19.30, 20.00, 20.30

K - kursy przez Korytnicę

Busy nie kursują w Nowy Rok i oba dni Wielkanocy i Bożego Narodzenia

Autobusy MEX

Mińsk Maz. w dni robocze: 6.33F, 7.23S, 9.08F, 13.03F, 15.18F, 17.48N w **soboty:** 4.55A, 14.23A, 17.48N; w **niedziele i święta:** 6.53+W, 17.48N

Strachówka w dni robocze: 7.53N, 9.53F, 11.53, 14.03F, 16.38F, 19.53N w **soboty:** 5.43A, 15.33A, 7.53N, 11.53, 19.53N; w **niedziele i święta:** 7.53N, 11.53, 19.53N

N - nie kursuje 12.25 i w pierwszy dzień Wielkanocy; **F** - kursuje od poniedziałku do piątku, w dni robocze; **+** - kursuje w dni świąteczne, niedziele i święta; **6** - kursuje w soboty

Rozkłady wg. stron internetowych przewoźników.



ROZMAITOŚCI



ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW Z WARSZAWY Z PL. ZAWISZY

BAGS

Dobre przez Mińsk Maz., Stanisławów w dni robocze: 18.45 20.40
w soboty: 20.10; w niedzielę i święta: 20.10UN

U - nie kursuje w dwa dni Świąt Bożego Narodzenia, Nowy Rok, w dwa dni Świąt Wielkanocnych, w Boże Ciało, Trzech Króli, 15 sierpnia, 1 i 3 maja, 11 listopada

N - nie kursuje w Wigilię Bożego Narodzenia, 31 grudnia i Wielką sobotę

PKS Mińsk Maz

Czarnogłów przez Stanisławów, Dobre w dni robocze: 7.20, 15.40, 17.25, 19.15; w soboty: 7.20, 19.15; w niedzielę i święta: 7.20, 19.15

Dobre przez Stanisławów w dni robocze: 9.10, 11.50d, 15.15, 16.20; w soboty: 6.30 6, 11.50 d

Mińsk Maz. przez Stanisławów w dni robocze: 14.25S

Mińsk Maz. przez Stanisławów, Dobre w dni robocze: 18.30, 20.30

Stanisławów w dni robocze: 6.30

Węgrów przez Stanisławów, Dobre w dni robocze: 7.50d, 13.00d, 14.40, 15.10d, 16.40d, 17.40d, w soboty: 7.50d, 13.00d, 15.10d, 16.40d, 17.40d, w niedzielę i święta: 7.50d, 13.00d, 15.10d, 16.40d, 17.40d

AUTOBUSY I BUSY Z WARSZAWY Z PL. DEFILAD

PKS Sokołów Podlaski

Sokołów Podlaski przez Stanisławów, Dobre, Węgrów w dni robocze: 08:20 U; 16:45 L, 5; 18:15 N, B; w soboty: 08:20 U; w niedzielę i święta: 08:20 U; 18:15 N, B

U - nie kursuje 25.xii, nowy rok i pierwszy dzień świąt wielkanocnych; L - nie kursuje 25.26.xii, nowy rok i dwa dni wielkanocy; N - nie kursuje 25.XII i pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych; B - kursuje codziennie oprócz sobót; 5 - kursuje w piątki; D - kursuje od poniedziałku do piątku; d - nie kursuje w święta.

STANMAR

Sokołów Podlaski przez Stanisławów, Dobre, Węgrów w dni robocze: 06:20 07:50 09:10 09:40 10:10 10:40 11:10 12:30 14:20 14:45 15:05 15:30 17:00 17:30 19:00 19:30 20:00 20:30; w soboty: 06:20 07:50 09:10 09:40 10:10 10:40 11:10 12:30 14:20 14:45 15:05 15:30 17:00 17:30 19:00 19:30 20:00 20:30; w niedzielę i święta: 06:20 07:50 09:10 09:40 10:10 10:40 11:10 12:30 14:20 14:45 15:05 15:30 17:00 17:30 19:00 19:30 20:00 20:30

kurs przyspieszony nie kursuje 25,26.XII, 01.I i dwa dni Wielkanocy

GEMINI

Sokołów Podlaski przez Stanisławów, Dobre, Węgrów w dni robocze: 06:00VdA7, 06:50Vd, 07:20Vd, 08:10Vd, 08:45Vd, 11:35Vd, 12:00Vd, 12:55Vd, 13:25Vd, 13:55Vd, 16:00Vd, 16:30Vd, 17:55Vd, 18:10Vd, 18:35Vd, 21:00Vd, w soboty: 06:50Vd, 07:20Vd, 08:10Vd, 08:45Vd, 11:35Vd, 12:00Vd, 12:55Vd, 13:25Vd, 13:55Vd, 16:00Vd, 16:30Vd, 17:55Vd, 18:10Vd, 18:35Vd, 21:00Vd, w niedzielę i święta: 06:00VdA7, 06:50Vd, 07:20Vd, 08:10Vd, 08:45Vd, 11:35Vd, 12:00Vd, 12:55Vd, 13:25Vd, 13:55Vd, 16:00Vd, 16:30Vd, 17:55Vd, 18:10Vd, 18:35Vd, 21:00Vd,

w - nie kursuje w dzień Bożego Ciała; V - kurs przyspieszony; e - nie kursuje w okresie ferii letnich; d - nie kursuje w dniu 1 stycznia, w pierwszy i drugi dzień Świąt Wielkanocnych oraz w dniach 25 i 26 grudnia; D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt; A - kursuje od poniedziałku do piątku; 7 - kursuje w niedzielę

AUTOBUSY Z DWORCA WARSZAWA WSCHODNIA

PKS Sokołów Podlaski

Sokołów Podlaski przez Stanisławów, Dobre, Węgrów w dni robocze: 7.00L, 11.05L, 18.45U; w soboty: 7.00L, 11.00L, 18.45U; w niedzielę i święta: 7.00L, 11.05L, 18.45U, 19.30 7, 22.10Ln7

Węgrów przez Stanisławów, Dobre w dni robocze: 14.40F

U - nie kursuje 25.XII, nowy rok i pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych; L - nie kursuje 25,26.XII, nowy rok i dwa dni Wielkanocy; N - nie kursuje 25.XII i pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych; B - kursuje codziennie oprócz sobót; I - kursuje w piątki; D - kursuje od poniedziałku do piątku; d - nie kursuje w święta

PKS Mińsk Mazowiecki

Węgrów przez Stanisławów, Dobre w dni robocze: 8.10d, 13.20d, 15.00, 15.30d, 17.00d, 18.00d, w soboty: 8.10d, 13.20d, 15.30d, 17.00d, 18.00d, w niedzielę i święta: 8.10d, 13.20d, 15.30d, 17.00d, 18.00d

d - nie kursuje w dniu 1.I., w pierwszy i drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy

AUTOBUSY Z MIŃSKA MAZ. - Z DWORCA

BAGS

Dobre przez Stanisławów w dni robocze: 7.05 7.50S 8.50 9.15 10.30S 11.20 12.30 13.20 14.05 14.55 16.00 16.30 17.20 18.20 19.20 19.55 21.50; w soboty: 9.15 11.20 14.05 21.20; w niedzielę i święta: 21.20UN

U - nie kursuje w dwa dni Świąt Bożego Narodzenia, Nowy Rok, w dwa dni Świąt Wielkanocnych, w Boże Ciało, Trzech Króli, 15 sierpnia, 1 i 3 maja, 11 listopada; N - nie kursuje w Wigilię Bożego Narodzenia, 31 grudnia i Wielką Sobotę; S - kursuje w dni nauki szkolnej

PKS Mińsk Maz

Borek Czarniński przez Arynow, Wólka Czarnińska w dni robocze: 13.00S

Cisówka przez Stanisławów w dni robocze: 14.25S

Cisówka przez Żuków, Poręby, Kąty Goździejskie, Pustelnik w dni robocze: 17.15S

Dobre przez Stanisławów w dni robocze: 17.30

Flakowizna przez Stanisławów w dni robocze: 15.40

Ładzyń przez Dłużka, Wólka Czarnińska w dni robocze: 6.50

Mińsk Maz. przez Arynow, Wólka Czarnińska, Dłużka w dni robocze: 11.15S, 14.45S

Mińsk Maz. przez Dłużka, Wólka Czarnińska, Arynow w dni robocze: 8.00S

Pustelnik przez Dłużka, Wólka Czarnińska, Suchowizna, Stanisławów w dni robocze: 7.30S

Rynia przez Stanisławów w dni robocze: 15.30

Stanisławów w dni robocze: 5.40, 10.45DW

Stanisławów przez Arynow, Żuków, Ładzyń w dni robocze: 18.30, 20.30

Miłosna PKP przez Stanisławów, Cisówka w dni robocze: 6.30S, 10.45S, 12.00S

Warszawa pl. Zawiszy przez Dobre, Stanisławów w dni robocze: 14.20

Warszawa pl. Zawiszy przez Stanisławów w dni robocze: 6.05, 13.00, 13.30S (przez Cisówkę, Choiny, Łękę), 13.30DW; w soboty: 15.40Cd, w niedzielę i święta: 15.40Cd

Wolomin przez Stanisławów w dni robocze: 6.50, 9.45, 12.10d, 12.50, 14.25d, 15.05S, 16.35; w soboty: 12.10d, 14.25d, w niedzielę i święta: 12.10d, 14.25d

Wolomin szpital przez Stanisławów codziennie: 5.00d

C - kursuje w soboty, niedziele i święta; D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt; d - nie kursuje w dniu 1.I., w pierwszy i drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy; DW - kursuje od poniedziałku do piątku w okresie ferii i wakacji; S - kursuje w dni nauki szkolnej

MEX

Strachówka przez Stanisławów w dni robocze: 5.20A, 7.30N, 9.30F, 11.30, 13.40F, 15.10A, 16.15F, 19.30N; w soboty: 5.20A, 7.30N, 11.30, 15.10A, 19.30N; w niedzielę i święta: 7.30N, 11.30, 19.30N

Lista darczyńców wspierających „Wieści”

1. dr med. Henryk Araszkiewicz - Wrocław
2. Teresa Michalak - Stanisławów
3. Marzena i Jan Dźwigałowice - Porąb
4. Katarzyna Kobylińska - Warszawa
5. Ewa i Wojciech Kulakowscy - Warszawa
6. Elżbieta Olszewska i Michał Wojtowicz - Sulejów
7. Elżbieta i Janusz Skuzowie - Warszawa
8. Dorota Wyżnikiewicz - Warszawa
9. Anna Zawadzka - Kraków
10. Maria i Jan Żardeccy - Legac



rys. Magda Lewandowska kl. 1b

Wieści Ziemi Stanisławowskiej

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej
Adres: Urząd Gminy Stanisławów
ul. Rynek 32, 05-304 Stanisławów

Skład i druk - Poligrafia, Wydawnictwo „Żelazo”

Redaktor naczelny: - Jadwiga Krajewska-Witczak

Redakcja: Agnieszka Badura, Helena Dobosiewicz, Jolanta Endzelm, Maria Korejwo, Maria Ludwiniak, Edyta Marczak, Teresa Michalak, Katarzyna Olesiewicz, Filip Słowik, Jan Żardecki.